Nr. 78. Piątek, 8 Kwietnia 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie** . . . 24 K,	**ćwierćrocznie** . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	**miesięcznie** 2 K 70 h,	**półrocznie** . . 12 K,	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K **80** h miesięcznie.
„**Przewodnik naukowy i literacki**", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. „**Przewodnik**" prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej prezydentowi dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, Janowi Lubicz Seferowiczowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, order Żelaznej Korony II. klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 marca b. r. zamianować najmiłościwiej radcę ministeryalnego, dr. Ryszarda Reischa, szefem sekcyi w Ministerstwie skarbu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej starszego radcę pocztowego, Ryszarda Wopaterniego we Lwowie, naczelnikiem dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi z zaliczeniem go do V. klasy rangi urzędników państwowych i nadać mu najłaskawiej tytuł prezydenta tej dyrekcyi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 marca b. r. zamianować najmiłościwiej radcę sądowego, Jana Dzikowskiego, wiceprezydentem sądu obwodowego w Mostarze z systemizowanymi poborami.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 marca b. r. zamianować najmiłościwiej starszego radcę rachunkowego, Franciszka Łosiowskiego, dyrektorem rachunkowym w Ministerstwie robót publicznych.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego Wiktora Tomaszczuka w Storożyńcu do Radowiec i nadał sędziemu w okręgu lwowskiego sądu krajowego wyższego. Dymitrowi Balmosiu posadę sędziego w sądzie obwodowym w Suczawie, oraz zamianował sędziami, auskultantów: Aleksego Łastowieckiego dla Waszkowiec, Józefa Krausa dla okręgu lwowskiego sądu krajowego wyższego, dr. Leona Rosenzweiga dla Zastawny, Eugeniusza Biesiadowskiego dla Seretu, Dymitra Bajraka dla Kocmania i Mikołaja Balickiego dla Storożyńca.

Lwowski wyższy sąd krajowy przeniósł starszego oficyała kancelaryjnego, Jana Kałyna, z Tarnopola do Stryja, tudzież zamianował starszymi oficyałami kancelaryjnymi: starszego oficyała kancelaryjnego *ad personam* w Tłustem, Jakóba Kurascha dla Tarnopola, oficyała kancelaryjnego Józefa Baabego w Przemyślu dla Peczeniżyna i oficyała kancelaryjnego Henryka Kupfermanna w Stanisławowie dla Stanisławowa.

Rada szkolna krajowa nadała Bronisławowi Kąsinowskiemu, profesorowi II. gimnazyum we Lwowie, posadę nauczyciela języka polskiego w Szkole przemysłowej we Lwowie w VIII. klasie rangi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 kwietnia.

Rozsiedlenie ludności Galicyi według wyznania i języka.

(III.) Z kolei rozpatruje autor rozsiedlenie się ludności grecko-katolickiej i ruskiej na zwartym obszarze szczepu polskiego. Ludność ta, licząca 51.384 głów, (z tego 22.382 w Galicyi zachodniej a 29.002 w Galicyi wschodniej) mieszka w trzech większych i w 12 mniejszych wyspach, w których stanowi większość ludności, tudzież w szeregu gmin, w których stanowi poważną mniejszość. Wyspy większe są następujące: 1. Wyspa w powiecie Krościenko, złożona z czterech czysto ruskich gmin: Biała woda, Czarna woda, Jaworki i Szlachtowa. 2. Wyspa w północnym skrawku powiatu krośnieńskiego, którą tworzy siedm gmin, mianowicie Bonarówka, Krasna, Czarnorzeki, Węglówka i Rzepnik w powiecie krośnieńskim i Wola Pietrusza i Oparówka w powiecie frysztackim. 3. Wyspa w powiecie pruchnickim, ze wszystkich największa, ale też jako położona na nizinach — najmniej pod względem narodowościowym zwarta. Jądro jej tworzy 8 gmin z przeważającą ludnością gr.-katolicką, mianowicie: Węgierka, Tyniowice, Rozbórz okrągły, Rozbórz długi, Świebodna, Czudowice i Cząstkowice w pow. pruchnickim i Wola rozwieniecka w powiecie jarosławskim. Około tego jądra leży ośm gmin przeważnie rz.-katolickich, a mianowicie: Rzeplin, Hawłowice, Kramarzówka (pow. Pruchnik), dalej Rozwienica, Pełnatycze i Rożniatów (pow. Jarosław) Krzeczowice i Niżatyce (powiat Przeworsk).

Z wysp pomniejszych, największa część jest położona w bliskości zwartego obszaru szczepu ruskiego, tylko dwie położone są w bardzo znacznej od niego odległości. Są to: 1. Wysepka w powiecie ulanowskim, składająca się z gmin Borki, Szyperki, Dąbrówka, Kurzyna mała i Zdziary. 2. Wysepka w powiecie strzyżowskim, składająca się z jednej gminy Gwoździanki.

Wyspy, położone niedaleko zwartego obszaru szczepu ruskiego, są następujące: 1. Gmina Besko. 2. Położona na zachód od Beska gminy Wróblik szlachecki (pow. Rymanów) i Wróblik królewski (pow. Krosno). 3. Położona na północ od Wróblika w pow. brzozowskim gmina Jabłonica polska. 4. Gminy Lalin (pow. Sanok) i Grabówka (pow. Brzozów). 5. Gminy Hłudno i Łubno (pow. Dynów).

6. i 7. Wyspa gminy Pawłokoma (pow. Dynów) i wyspa gminy Kosztowa (pow. Dubiecko); 8. położona na północ od tych gmin Tarnawka (pow. Przeworsk), dalej gmina Hadle szklarskie (pow. Tyczyn); 9. gminy Boratyn (pow. jarosławski) i Tapin; 10. w powiecie leżajskim tworzą wysepkę gminy Siedlanka, Kuryłówka, Stare miasto i Przychowiec.

Gmin, w których ludność grecko-katolicka tworzy poważne mniejszości, jest oprócz wymienionych już powyżej, na zwartem terytoryum polskiem niewiele. Są one położone niemal wyłącznie w bezpośredniej łączności ze zwartym obszarem szczepu ruskiego, tylko dwie gminy tego rodzaju: Biała i Zalesie (pow. Tyczyn) są położone w znacznej bardzo odległości od tego obszaru, bo tuż niedaleko miasta Rzeszowa. Wszystkie z wymienionych tutaj gmin z wyjątkiem Nielepkowic i Pakoszówki, są ze względu na język, do którego się ludność przyznała, czysto polskie.

Co do stosunków językowych w porównaniu z wyznaniowemi zauważyć wypada, iż w 10 gminach czysto grecko-katolickich przyznała się cała ludność grecko-katolicka, tudzież cząstka ludności izraelickiej tych gmin do języka ruskiego, wskutek czego wszystkie te gminy są także gminami czysto ruskimi. Natomiast przyznała się w gminach greckokatolickich z silnemi mniejszościami rzymskokatolickiemi już dość znaczna część ludności grecko-katolickiej (z 13.810 ośm niemniej jak 4592) do języka polskiego, wskutek czego jest z 25 gmin grecko-katolickich tej kategoryi aż 9 gmin przeważnie polskich, a tylko 16 gmin przeważnie ruskich. Ludność greckokatolicka obszaru polskiego pozostaje ruską tylko w gminach podgórskich powiatów Krosno i Krościenko.

Wyspy gr.-kat. na obszarze czysto polskim z najsilniejszemi mniejszościami rz.-kat., t. j. wyspa w powiecie ulanowskim, wyspa w powiatach Pruchnik-Jarosław, wyspa gminy Siedlanka, i wyspa gminy Besko, tudzież wyspa gminy Jabłonica polska są przeważnie lub czysto polskie, w innych zaś przeważa ludność ruska. Wysp ruskich mamy na obszarze czysto polskim tylko 10.

Co do rozsiedlenia się ludności izraelickiej na zwartym obszarze szczepu polskiego, stwierdza autor, iż ludność izraelicka tworzy tu znacznie mniejszy procent ludności miejskiej, niż w Galicyi wschodniej. Na całym obszarze szczepu polskiego tworzy ludność izraelicka większość ludności tylko w 25 gminach, (z tego 4 w Galicyi wschodniej), w 24 dalszych gminach tworzy silne mniejszości od 30—50 prc., (z tego 2 w Galicyi wschodniej), w 96 gminach zaś tworzy słabsze mniejszości od 10—30 prc. (z tego 6 gmin w Galicyi wschodniej) Najmniej gmin z większością lub przynajmniej z silną mniejszością ludności izraelickiej mamy w 14 powiatach politycznych położonych na zachód od Dunajca aż po Brzesko i Nowy Sącz włącznie.

---

2)

ĶUSEJR 'AMRA.

(Ciąg dalszy).

Z wiosną roku 1898 udzieliła Akademia Umiejętności w Wiedniu ks. Musilowi stypendyum i zasiłek pieniężny na zamierzoną podróż naukową. Przez el-Ariš (imię znane nam z „Ojca zadżumionych) ajn Kdejs, Abde, el-Geráfi, ajn Radjan, dotarł ks. Musil do el-Akaba; tu nadspodziewanie, mimo swoich papierów, został przez graniczną straż uwięziony. Udało mu się umknąć, przy pomocy zaprzyjaźnionego szczepu, który uważał go za swojego. Po ogromnuch trudach przy przeszło 51° Cel. gorąca, staczając niemal co krok walki z innymi szczepami, dotarto wreszcie do al-Radaf, ztamtąd zaś do pierwszego zamku pustynnego at-Tûba, leżącego nad brzegiem rozległej doliny al-Mhajwér. Zamek ten zbudowany jest częścią z białego wapienia, częścią zaś z cegieł; są to ruiny porozpadane i zasypane, po których jednak poznać można, że zamek był budowany ogromnie racyonalnie, wygodnie i wykwintnie; delikatna, koronkowa rzeźba kamieni, rozety o motywach roślinnych i geometrycznych, prześliczne ornamenty, doskonały rozkład komnat, pomysłowość i oryginalność całej budowli świadczy, że pracowali tu pierwszorzędni artyści. Zamek ma formę czworoboku, opatrzonego okrągłemi wieżami. — Prawdopodobnie nigdy nie był wykończony w zupełności; z nim połączone były budynki mieszkalne, zdaje się dla służby — poszczególne mieszkania, łączyły małe podwórza, zaś podwórza te miały ujścia na wielkie dziedzińce pałacowe, które u wylotu kończyły się obszernemi bramami. Po obu stronach muru, u głównego wejścia, pomiędzy obok stojącemi mniejszemi budowlami mieszkalnemi, znajdują się małe wejścia; tu, zdaje się, znajdowały się schody, po których wschodziło się na ogromne mury. Poszczególne izby były pysznie sklepione, mało się z nich jednak zachowało śladów. Ks. Musil, po zdjęciu planów i fotografii, gnany niecierpliwą ciekawością, wybrał się natychmiast w dalszą drogę na poszukiwanie owego cudownego zamku Amra, który musiał być najlepiej zachowany, pełen świetnych kolumn, kolumien i fresków; po drodze zwiedził jeszcze i zbadał zamki al-Mudkkar, al-Msatta, al-Kutrâni i al-Harami, zebrał olbrzymi materyał geograficzny, lingwistyczny i folklorystyczny, wreszcie dotarł do upragnionego Kusejr Amra. Tu jednak, trapiony dzikiemi watahami fanatycznych Arabów, staczając z nimi ciągłe utarczki i walki, nie mógł dłużej zabawić; zdjął tylko kilka fotografii, skopiował parę niezmiernie ciekawych malowideł, wyrysował plan całej budowli i poszczególnych sal i z tym materyałem powrócił do Wiednia.

Praca przedłożona Ministerstwu, zyskała mu uznanie i nowy zasiłek pieniężny. Następnego roku, pod przewodnictwem ks. Musila i malarza L. Mielicha, wyruszyła nowa ekspedycya. Tym razem jeszcze większe nastręczały się trudności; zaniepokojeni o swoje pustynne skarby, które otaczają religijnym strachem, czcią i zabobonami, Arabowie, zorganizowali formalną obronę — naczelnicy zaprzyjaźnionych z ks. Musilem szczepów, ponownie towarzyszyć mu nie chcieli; ledwo, że zdołano ich nakłonić. Wyprawa posuwała się ogromnie powoli, w szyku prawie bojowym, z zachowaniem wszelkich środków ostrożności, przygotowana na napad dniem i nocą, staczając co krok niemal potyczki ze znikającym jak duch nieprzyjacielem, który też jak duch nagle i niespodzianie się zjawiał; spiekota, teren uciążliwy, obawa przed zatrutą wodą, nastręczała tysiącznych trudów. Dotarto jednak do celu i natychmiast zabrano się energicznie do pracy. Materyał okazał się olbrzymi i pierwszorzędnej wartości; odkryto bowiem rzeczy, których się tu zgoła niespodziewano. Badania trwały dwa tygodnie, a z pracy tej powstała wspaniała publikacya w dwu tomach, wydana nakładem Akademii Umiejętności w Wiedniu[1]); dział architektury opracował M. Kropf, malarstwa L. Mielich, analizy farb J. Pollak i F. Wenzel, topograficzny i historyczny opis ks. dr. Musil, historyę odkrycia tych zamków H. Müller, domniemane przeznaczenie budowy J. Karabaczek.

Zamek ten, zachowany stosunkowo wcale dobrze, kazał wybudować prawdopodobnie jeden z potężnych władców oryentalnych; służyć mu on miał na letni pobyt. Pisarze arabscy wspominają kilkakrotnie o podobnych budowlach perskich i arabskich satrapów, którzy otaczali się wyszukanym komfortem, liczną służbą, całą falangą artystów i poetów, filozofów i kapłanów i których dwory były siedzibą wszelkich sztuk i umiejętności, zkąd rozchodziła się cywilizacya po całym świecie. Niekiedy na dworze takim bawiło tysiąc i więcej pierwszorzędnych sił naukowych i artystycznych, którzy tu pisali i tworzyli, spędzali czas na dysputach wzajemnych i z wysoko wykształconymi książętami, szerząc kulturę, wiedzę i smak, daleko po za granice kraju i rozszerzając sławę swojego pana. Taką siedzibą, prawdopodobnie, był zamek Kusejr 'Amra, zbudowany, podług badań i przypuszczeń ks. Musila, między rokiem 740 a 840 po Chrystusie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Artur Schröder.

[1]) Kusejr 'Amra. Wien. Druck und Verlag der k. k. Hof- und Staatsdruckerei. Kaiserliche Akademie der Wissenschaften. Cena 250 kor.

Gmin czysto izraelickich wcale niema na obszarze polskim, gmin z ludnością izraelicką od 70—90 proc. mamy na tym obszarze tylko 7, a to drobniejszych, innych gmin przeważnie izraelickich mamy 18. We wszystkich tych gminach izraelickich mieszka tylko 22·3 proc. ludności izralickiej obszaru polskiego, drugie tyle (22·9 proc.) mieszka w gminach z mniejszością izraelicką poniżej 10 prc. największy ułamek (bo 34·9 prc) mieszka w gminach z mniejszością izraelicką od 10 do 30 proc., reszta ludności izraelickiej (19·8 proc.) zaś mieszka w gminach z silną mniejszością izraelicką od 30—50 proc.

Co do ludności ewangelickiej na zwartym obszarze szczepu polskiego, podaje autor, że w całej Galicyi istnieje jedna tylko gmina ewangelicka z ludnością rdzennie polską, mianowicie Salmopol w Księstwie cieszyńskiem. Wszystkie inne gminy ewangelickie Galicyi zostały założone w wieku XIII.-tym jako kolonie niemieckie. Na zwartym obszarze szczepu polskiego mamy takich kolonij niewiele. Wraz z Salmopolem liczymy tutaj tylko 10 gmin przeważnie ewangelickich, w 6 gminach tworzy ludność ewangelicka silne, w 8 słabsze mniejszości. W całości należy rozróżniać na obszarze szczepu polskiego w Galicyi cztery strefy osiedlenia się ludności ewangelickiej: 1. W powiecie bialskim jest tylko jedna gmina przeważnie ewangelicka, wspomniany powyżej Salmopol. W Białej i sąsiednim Lipniku tworzy ludność ewangelicka słabą mniejszość od (10 do 30 proc ludności). 2. W powiecie wielickim tworzy ludność ewangelicka silną mniejszość w gminie Lednica niem., w pow. bocheńskim zaś słabą mniejszość w gminie Majkowice. 3. W powiecie starosądeckim grupują się kolonie ewangelickie w niedalekiej odległości od Starego Sącza. 4. Najludniejsze kolonie ewangelickie leżą w powiecie mieleckim, leżajskim i w powiatach przyległych.

Wszystkie gminy ewangelickie obszaru polskiego są drobne, liczą przeciętnie po 186 osób wyznania ewangelickiego. To samo odnosi się do gmin w których ludność ewangelicka stanowi mniejszość od 30—50 proc., a (z wyjątkiem Białej i Lipnika) także gmin, w których stanowi od 10—30 proc. ludności, przeciętnie mieszka bowiem w tych gminach tylko 144, względnie 55 osób wyznania ewangelickiego, w Lipniku 1052, w Białej 1108 osób). Z ludności ewangelickiej, mieszkającej w mniejszościach poniżej 10 proc. ludności, mieszka w gminach wiejskich i na obszarach dworskich 2133, w miastach i miasteczkach 1849 osób. W całości mieszka w gminach ewangelickich tylko 20·2 proc., natomiast w mniejszościach poniżej 10 proc., 43·3 prc. ludności ewangelickiej obszaru polskiego.

Rozmieszczenie ludności niemieckiej przedstawia się następująco: Na całym obszarze zwartych siedzib szczepu polskiego liczymy 13 gmin przeważnie niemieckich, w 9 gminach ma ludność niemiecką poważną, w 10 słabszą mniejszość.

Z 16.839 Niemców, mieszkających w 13 gminach niemieckich, mieszka w 7 gminach niemiecko-katolickich nie mniej jak 15.645, natomiast w 6 gminach ewangelicko-niemieckich tylko 1194. — Z 20.839 Niemców mieszkających w gminach polskich, mieszka największa część, bo 13.960 w miastach i miasteczkach. Największa część tych Niemców jest wyznania mojżeszowego, lub też należała do siły zbrojnej. W gminach polskich wiejskich mieszka razem 6879, przyznających się do języka niemieckiego. Z wyjątkiem Padwy kolonii nie wynosi mniejszość niemiecka, o ile idzie o ludność cywilną, nigdzie przynajmniej 200 osób.

Z położenia.

W czwartek, d. 14 b. m., o godzinie 3 po południu zbiera się Rada państwa na obrady. Prezydent dr. Pattai przybył wczoraj z Battaglii pod Padwą, gdzie spędził ferye świąteczne, z powrotem do Wiednia i udał się zaraz do br. Bienertha na konferencyę w sprawie kalendarza prac parlamentarnych. Przed kilku dniami otrzymał był Prezydent dr. Pattai od klubu czeskich agraryuszy depeszę, protestującą przeciwko zmianie poprzedniego programu obrad przez wysunięcie pierwszego czytania ustawy o pożyczce na czoło — bez poprzedniego porozumienia z przywódcami klubów. Owóż *Fremdenblatt* stwierdza z tego powodu, że utarł się zwyczaj, iż Prezydent przy zwoływaniu posiedzenia w drodze pisemnej ustala porządek dzienny i że nie istnieje wogóle „poprzedni program obrad“, porządek dzienny bowiem wygasa z dniem, na który go wyznaczono i może być wznowiony jedynie za pomocą uchwały z końcem posiedzenia. Dr. Pattai byłby zresztą chętnie zasięgnął porady przewodniczących klubów i to był nawet główny cel jego wcześniejszego, niż było zamierzone, przybycia z Battaglii do Wiednia. Pokazało się jednak, że zwołanie takiej konferencyi w odpowiednim czasie byłoby niemożliwe z powodu nieobecności przywódców klubów w Wiedniu, a zawiadomienia o posiedzeniu musiały być natychmiast rozesłane, aby posłowie wczas mogli przybyć do Wiednia. Prezydent Izby musiał zatem na własną rękę ustalić porządek dzienny, przeciwko któremu poszczególnym punktom zresztą może Izba, zebrawszy się, oponować i odpowiednie powziąć uchwały.

Na pierwszym punkcie porządku dziennego postawiono przedłożenie pożyczkowe, ponieważ zdaniem rzeczoznawców dalej z tą sprawą zwlekać niepodobna. W przeciwnym razie przepadłby kupon majowy, co równałoby się mili nowym stratom. Także zarzut, podnoszony przed świętami, że posłowie nie mieli czasu dostatecznie rozpatrzyć się w ustawie, obecnie odpada. Niemniej jednak przewidywane jest, że Izba głosować będzie nad tem, czy ów punkt ma pozostać na czele obrad. Dlatego też prezesi klubów chętnych do pracy zażądają od swych stronnictw, by jawiły się na posiedzeniu, ile możności, w pełnej liczbie. Leży to bowiem w interesie opodatkowanej ludności, by przedłożenie kredytowe w czas zostało załatwione.

Drugim punktem obrad ma być pragmatyka służbowa urzędników, która po odesłaniu przedłożenia kredytowego do komisyi będzie mogła być wyczerpująco omówiona.

Z kolei wejdzie pod obrady przedłożenie rządowe o regulaminie obrad Izby. O nagłości tej sprawy nikt chyba nie wątpi zwłaszcza, że upłynęła już czwarta część czasu wyznaczonego prowizorycznemu regulaminowi.

Na czwartem miejscu porządku dziennego pomieszczono przedłożenie o utworzeniu austryackiego korpusu wysłużonych wojskowych, czego usilnie domagają się wszystkie stowarzyszenia weteranów.

Dalej obejmuje porządek dzienny przedłożenie o podwyższeniu wolnej od egzekucyi części poborów służbowych i płac emerytalnych i rozprawę co do weryfikowanych dotąd wyborów z maja 1907 r.

Był pierwotnie zamiar postawienia na porządku dziennym także ustawy o pensyonistach starego systemu i o zaopatrzenia wdów, lecz co do tego toczą się jeszcze rokowania pomiędzy referentem komisyi p. K. H. Wolfem a Rządem, w których to rokowaniach idzie o polepszenie doli pensyonistów starego systemu.

W ciągu sesyi przed Zielonemi Świątkami odbędzie się zapewne niewiele tylko posiedzeń plenarnych, za to tem gorliwiej pracować będą mogły komisye, zwłaszcza budżetowa, drożyźniana, ubezpieczenia społecznego, regulaminowa i t. d

Prezes chrześciańsko społecznego Zjednoczenia, dr. Gessmann, odbył wczoraj konferencyę z P. Prezydentem Ministrów bar. Bienerthem.

Prezydent Izby dr. Pattai po konferencyi z P. Prezesem gabinetu wjechał jeszcze na dni kilka z powrotem do Battaglii pod Padwą.

*

Z Wiednia donoszą: Chrześciańsko-społeczne Zjednoczenie odbędzie posiedzenie dn. 14 b. m. w południe.

Parlamentarna komisya Unii słowiańskiej tuż przed zebraniem się Rady państwa poweźmie decyzyę w sprawie przedłożenia o pożyczce.

Poseł dr. Sustersicz w interviewie z pewnym dziennikarzem oświadczył, że stosunki obu klubów południowo-słowiańskich są bardzo naprężone. Brak wzajemnego zaufania.

Dr. Sustersicz czuł się w obowiązku podać to do wiadomości publicznej, aby później nie było sensacyą, jeżeli z tego naprężonego stosunku wynikną polityczne konsekwencye.

Hlas Naroda zaprzecza doniesieniom, jakoby po Świętach Zielonych zwołany miał być Sejm czeski. Zamiaru tego miano rzekomo zaniechać z powodu obronnej postawy Niemców. Wedle tej informacyi, Sejm czeski miałby zebrać się dopiero w jesieni.

*

Klub chrześciańsko-społeczny w wiedeńskiej Radzie miejskiej wszystkimi głosami przeciw 4 dezygnował wiceburmistrza dr. Neumayera na burmistrza m. Wiednia. Wybór odbędzie się dnia 22 b. m. Następnie klub wykluczył ze swego grona członka wydziału miejskiego Hrabę i uchwalił, iż członkowie klubu mogą wnieść przeciw p. Hrabie skargę o obrazę czci.

Rathhaus Corr. donosi, że przewodniczący klubu chrześciańsko-społecznego w Radzie miejskiej, członek wydziału miejskiego Wessely, odczytał list P. Ministra handlu dr. Weiskirchnera, bawiącego w Dalmacyi na podróży inspekcyjnej. W liście tym dr. Weiskirchner oświadcza, że gotów jest spełnić testament Luegera i przyjąć godność burmistrza m. Wiednia, ale ważne interesy stronnictwa chrześciańsko-społecznego wymagają, aby on pozostał jeszcze w Radzie Korony. Dziś nie mógłby ustąpić ze swego stanowiska bez szkody dla interesów partyi i dlatego prosi, aby bezpośrednim następcą Lue-

---

5)

ZEMSTA.

(*Pierre Dax: „L'Enfant de la Sequestrée“*).

I.

(Ciąg dalszy).

Renaudin był leśniczym w Parioles od lat dwudziestu pięciu, to jest jeszcze przedtem, zanim Karol Boisselle odziedziczył tę posiadłość po swoim ojcu. Znał ją też wybornie, a równie był dokładnie poinformowany o wszystkiem, co w okolicy mówiono. Lubił rozmawiać z każdym, wypytywał się o wszystko, nie wypowiadając jednak nigdy swego zdania. Ostrożny, a nawet nieufny, opinię swoją zachowywał dla siebie, korzystał też nieraz z gadatliwości innych, sam wystrzegając się jej pilnie.

Boisselle znał dobrze swego leśniczego i wiedział, że nie dojdzie do żadnego rezultatu, jeżeli zechce używać w rozmowie z nim zbyt dyplomatycznych wybiegów. Postanowił więc przystąpić odrazu do rzeczy, w nadziei, że może nagłością tą i szczerością wydobyć z niego zdoła jakieś słowo, lub przynajmniej wykrzyknik, któryby mógł go objaśnić o sytuacyi.

— Renaudin — rzekł — mam zamiar przedsięwziąć podróż, która mnie pewnie dłuższy czas zatrzyma po za domem. Ale zanim wydam ci instrukcye, chciałbym pomówić z tobą o pewnej ładnej historyjce, którą mi opowiadano.

Boisselle silił się na ton wesoły, który dziwnie się sprzeczał z wyrazem jego twarzy o nabrzmiałych powiekach i zaczerwienionych oczach.

— Przyznam się — ciągnął dalej — że wcale temu nie uwierzyłem, a dowodem tego najlepszym jest, że gdybym cię posądzał o jakikolwiek udział w nikczemnej intrydze, nie czekałbym nawet dwudziestu czterech godzin, aby cię oddalić....

Leśniczy zmrużył oczami, lecz nie uczynił żadnego ruchu.

Boisselle mówił w dalszym ciągu:

— Wiadomo ci, że gdy kto ma ładną żonę, musi być przygotowany na najstraszniejsze plotki....

— O, tak! — zauważył leśniczy — tak się działo od początku świata i nic nie zapowiada, by się to skończyć miało.... Przecież kobiety nie mogą być wszystkie brzydkie....

— Oczywiście. To też głupi są ci mężowie, którzy wierzą zaraz plotkom i wyprawiają sceny.... Rozumiesz mnie?.....

Leśniczy nie rozumiał bynajmniej i nie mógł się domyśleć do czego to wszystko zmierza. Odpowiedział jednakże:

— Rozumiem....

— Otóż ja postępuję zupełnie inaczej. Świat chce plotkować? Dobrze, niech sobie plotkuje, niech się bawi. Chce drwić ze mnie, niech sobie drwi! Ja chcę zachować mój spokój....

Idąc, Rinaudin rozbijał laską grudy ziemi, które leżały na drodze. Nie odpowiadał nic, a Boisselle zadawał sobie pytanie:

— Wie on, czy nie wie o niczem?

— Ale co mnie najwięcej ubawiło — dorzucił po chwili — że mówią, jakobyś służył za pośrednika.... nosił listy!...

Leśniczy się zatrzymał. Poczuł szum w uszach.

— Mówią tak? Mówią tak?... — wyjąkał głosem stłumionym. A to łotry! Oni ośmielają się tak oczerniać uczciwego człowieka!

— Nie oburzaj się, skoro widzisz, że ja się z tego śmieję? Przecież ja najbardziej tu jestem interesowany!

— Nie przecze — przerwał leśniczy — ale gdyby pan był temu uwierzył, groziłoby mi wydalenie, utrata chleba.... Cała rodzina w nędzy! Chciałbym wiedzieć, kto są ci łotrzy.... Wściekli się, poszaleli, czy co? Pan się śmieje, to dobrze! Ale bądź co bądź, żeby się ośmielić tak panią spotwarzać....

Boisselle uszu nadstawił.

— Pan dobrze robi; w takich sprawach, aby uwierzyć, trzeba się przekonać naocznie.... Gdyby we wszystkich pałacach, gdzie przebywają myśliwi, miały się zaraz dziać takie rzeczy, nie byłoby chyba takiego, któryby był od nich wolny.... Ale przecież to niegodziwość takie gadanie, — to prawdziwe nieszczęście!

Leśniczy pod wpływem zdumienia stawał się gadatliwy, a Boisselle słuchał z natężoną uwagą. Uderzyło go to, że gdy on nic jeszcze nie powiedział, o co właściwie chodziło, leśniczy wspomniał o „myśliwym“. Dlaczego właśnie myśliwy, nie kto inny?

A zatem on coś wiedział. Zamilczał wprawdzie nazwisko, lecz niewątpliwie miał Rugèra na myśli.

Czyż Karolowi, już podrażnionemu, potrzeba było więcej, aby mu wpoić przekonanie, że „o tem“ cały świat już wiedział.

Chwilę szli obaj w milczeniu, pogrążeni w zadumie.

Wreszcie Rinaudin podrapał się w głowę i rzekł:

— To, co mi pan powiedział, obudziło we mnie wielki niepokój. I odtąd ciągle będę się zapytywał sam siebie, czy też pan nie ma jakiej ukrytej myśli? Czy nie przypuszcza istotnie, że ja mógłbym być zdolny do podobnej nikczemności? I to jeszcze za pieniądze! O, jabym takiego chleba nie jadł.

— Głupi jesteś! Przecież powiedziałem ci, że nie przykładam wagi do takich plotek. Czyż ci to nie wystarcza? Czybyś przypuszczał, że ja mógłbym powątpiewać o cnocie kobiety, która nosi moje nazwisko? Ty wiesz, że u nas poczucie honoru przechodziło z pokolenia na pokolenie i żadna nigdy skaza nie spadła na nas....

Wzruszenie głos mu tłumiło. Zatrzymał się chwilę, usiłując ukryć je przed sługą. Dorzucił tonem ostrym:

— Gdy mężczyzna przekona się o niewierności żony, jedna mu tylko rzecz pozostaje: strzelić w łeb łotrowi, który mu skradł spokój.

Leśniczy podniósł głowę i nastroszył wąsa.

Od początku tej rozmowy nie spojrzał ani razu na swego pana, lecz coraz bardziej te jego tak ranne odwiedziny wydawały mu się dziwnemi.

Na ostatnie słowa odpowiedział głosem stłumionym, jakby sam do siebie:

— Aby tak postąpić, potrzebaby mieć pewność, zupełną pewność, bo przecież życie człowieka ma większą wartość, niż naprzykład życie psa.... To wymaga rozwagi. Mieć czyjąś śmierć na sumieniu, to musi być ciężar zbyt trudny do dźwigania. Gdyby ci wszyscy, lub te wszystkie, na których padło podejrzenie, mieli ginąć, nie wystarczyłoby wkrótce cmentarzy na grzebanie trupów....

Boisselle nie słuchał. Cóż go wreszcie obchodzić mogło takie lub inne rezonowanie tego prostaka. On chciał tylko wydobyć z niego jakikolwiek dowód, któryby mógł wzmocnić palące go podejrzenia. Przerwał więc niecierpliwie.

— Dość już o tych głupstwach! —Chciałem zajść aż do tego miejsca, bo ztąd widać główną część Parioles. Chcę, aby w czasie mojej nieobecności wszystkie grunty ztąd widoczne obwiedzione były żywopłotami... Czy widzisz ten szereg brzóz na granicy dwu folwarków, — kilka z nich jest uschniętych, trzeba je zrąbać... a nowe zasadzić. Czy z twego pomocnika, Marcina, jesteś zadowolony?

— Nie bardzo...

— Jeżeli nie wykonywa ściśle twoich poleceń, upoważniam cię, abyś od jesieni go odprawił i postarał się o innego. Przed wyjazdem zostawię ci mój adres. Co niedzieli pisać do mnie będziesz, donosząc o wszystkiem, coby mnie interesować mogło, to znaczy nie tylko o gospodarstwie, lecz i o tem, co się w całej okolicy dzieje...

— Będę donosił o wszystkiem. Czy pan myśli długo zabawić?

— Nie mogę ci dać stanowczej odpowiedzi, bo sam jeszcze tego nie wiem.— Zależy to od bardzo wielu okoliczności trudnych obecnie do przewidzenia. Nie zawsze w życiu można postępować wedle swojej chęci...

Wracając rozmawiali już tylko o sprawach gospodarskich. Zatrzymali się przed leśniczówką.

— Możesz nie opowiadać swojej żonie o naszej rozmowie — rzekł Boisselle. — Kobiety mają często język za długi, a wyobraźnię zbyt żywą.

— Niech pan będzie spokojny... Rinaudin wie przecież, że są rzeczy, które pozostać winny między mężczyznami w tajemnicy...

— Co prawda — zastrzegł się Karol — to ja ci nic nowego nie powiedziałem; wnioskuję, że ty już wiesz o co idzie...

— Oczywiście! gdy się jest żonatym, to się rozumie to dobrze...

— Zatem bywaj zdrów, a pamiętaj pisać regularnie...

— Może być pan najzupełniej o wszystko spokojny...

Na tem się rozstali.

(Ciąg dalszy nastąpi).

gera wybrano inną osobę, a on przyrzeka jej jak największe, szczere poparcie.

*

Jako charakterystykę przykrych stosunków finansowych, w jakie popadły Czechy, należy zapisać następującą wiadomość z Pragi: Wydział krajowy uchwalił na wczorajszem posiedzeniu zawiadomić Radę szkolną krajową, że żądania nauczycieli, o ile nie tyczą się rokowań, toczących się między Wydziałem krajowym a Rządem, względnie nie należą do kompetencyi Sejmu, ze względu na krytyczny stan finansów krajowych nie będą wcale brane pod rozwagę. Wydział krajowy prosi Radę szkolną krajową, aby prośby te, napływające w nieprzebranem mnóstwie nie przysyłała do Wydziału krajowego.

Z Persyi.

(⌗) Ciągła obecność wojsk rossyjskich w Persyi z jednej, a zupełny brak funduszów na pokrycie choćby najnaglejszych potrzeb państwa, z drugiej strony, oto dwie sprawy, któremi obecnie zajmuje się wyłącznie parlament i rząd perski. W parlamencie posłowie radykalni, poparci także przez inne grupy polityczne, wystąpili z ostrą interpelacyą, w której żądali wyjaśnień co do poczynionych zarządzeń w celu odwołania wojsk rossyjskich z Persyi. Tego odwołania oczekiwano zaraz po otwarciu nowego parlamentu, a nawet w Izbie odczytano oficyalny telegram z Petersburga, przyrzekający, że to odwołanie w najbliższej przyszłości nastąpi. Tymczasem jednak wiadomo, że liczba wojsk rossyjskich została powiększona, wojska te przeciągają swobodnie z miejsca na miejsce, że podkopują wszelki ruch handlowy i przemysłowy i wprost uniemożliwiają uporządkowanie wewnętrznych stosunków, bo ilekroć zabiera się rząd nieco energiczniej do poskromienia band rozbójniczych, nagła interwencya wojsk rossyjskich natychmiast przeszkodzi podjętej w tym kierunku akcyi. Interpelanci zażądali przeto, aby minister spraw zagranicznych przez swego posła w Petersburgu przedstawił konieczną potrzebę wycofania wojsk rossyjskich z Persyi i domagał się w tej mierze kategorycznej odpowiedzi, a jeśli ta nie będzie zadowalająca, aby z takiem samem zapytaniem zwrócił się do Londynu, gdyż rząd angielski w swoim czasie poręczył także ze swej strony spełnienie przyrzeczeń rossyjskich.

Odpowiedź rządu na tę interpelacyę brzmiała niejasno i wymijająco. Podsekretarz stanu Sageth ul Molk oświadczył, że w tej sprawie poczyniono już odpowiednie kroki. Rossyjski poseł w Teheranie jest również przekonany, że obecność wojsk rossyjskich wywołuje zaniepokojenie w kraju i wyraził nadzieję, że wszystkie wojska rossyjskie opuszczą wkrótce Persyę zwłaszcza, że część ich już powróciła do Rossyi. W dyskusyi zabrał także głos minister spraw zagranicznych, który ograniczył się tylko do oświadczenia, że rząd zastanowi się nad ponowieniem kroków co do wycofania wojsk rossyjskich.

Oświadczenie to nie zadowoliło Izby, a niektórzy posłowie nie wahali się wprost zarzucać rządowi, że na szkodę kraju pozostaje w porozumieniu z Rossyą. Wniosek, aby ministrowi pozostawić tydzień czasu do poczynienia przedstawień w Petersburgu i do zdania sprawy Izbie, został odrzucony znaczną większością głosów. Wówczas postawiono drugi wniosek tej treści: „Parlament wysłuchawszy oświadczeń ministra spraw zagranicznych, odpiera je z ubolewaniem i przechodzi do porządku dziennego“. Wniosek ten został prawie jednomyślnie uchwalony, poczem jeden z posłów jeszcze raz wezwał rząd, aby zażądał natychmiastowego wycofania wojsk rossyjskich, a minister spraw zagranicznych przyrzekł, że to uczyni. Przyrzeczenia jednak swego nie mógł widocznie dotrzymać i wskutek tego ustąpił ze swego stanowiska, na które powołany został Moaven ed Dauleh, dotychczasowy poseł w Rzymie. Dlaczego ta zmiana tak nagle nastąpiła, to wyjaśnia korespondent *Koeln. Ztg.* z Teheranu, który donosi, że zanim rząd perski mógł wystąpić w Petersburgu z jakiemikolwiek przedstawieniami, otrzymał oficyalną notę, w której poseł rossyjski oświadcza, iż nad kwestyą wycofania wojsk rossyjskich z Persyi nie może wogóle wdawać się w żadną dyskusyę. Wobec tego powinien był właściwie cały gabinet podać się do dymisyi, ale na szczęście, jak dodaje korespondent, opinia publiczna nie nalegała na to ustąpienie, którego następstwem musiałoby być objęcie steru rządów przez ultraradykalistów, a nie nalegała dlatego, bo nagle wysunęła się na pierwszy plan i zajęła powszechną uwagę obecnie najbardziej aktualna i nagląca kwestya zaciągnięcia wielkiej pożyczki państwowej.

Z Londynu i z Petersburga przesłano wreszcie rządowi warunki, pod którymi miałaby być pożyczka udzielona. Okazało się, że warunki te są bardzo twarde, bo według nich finanse państwa perskiego miałyby być poddane obcej kontroli, a nadto zażądano, aby z przyznać się mającej pożyczki pokryte zostały wszystkie zaciągnięte przez rząd perski długi bankowe. Wiadomość o tych warunkach wywołała w kraju silne wzburzenie przeciw Rossyi i Anglii, a 200 kupców perskich wręczyło rządowi protest przeciw przyjęciu tak poniżających i uciążliwych warunków, przyczem oświadczyli oni, iż wprawdzie bezpośrednio nie mogą ofiarować rządowi potrzebnej gotówki, ale zgodzą się na nałożenie nowych podatków, które zabezpieczą znaczne zasiłki skarbowi państwa.

Równocześnie nadeszła do Teheranu wiadomość, według której pewne niemieckie koła finansowe byłyby skłonne przyjść z pieniężną pomocą państwu perskiemu, jeśli ofiarowane im będą odpowiednie gwarancye i przyrzeczone pomyślne koncesye. Wiadomość ta wywołała widoczny popłoch, szczególnie w Londynie, a *Times* wystąpił natychmiast z długim artykułem, zwalczającym namiętnie wszelką finansową interwencyę Niemiec w Persyi. W artykule wskazano, iż tego rodzaju interesy, po za którymi stoi widocznie Bank niemiecki, nie mogłyby być podejmowane bez przyzwolenia niemieckiego urzędu spraw zagranicznych, a przez to nabiera cała sprawa charakteru międzynarodowego. Dziennik stwierdza dalej, że zarówno *Nordd. Allg. Ztg.*, jak i ks. Buelow jeszcze przed rokiem wyraźnie oświadczyli, że Niemcy nie mają żadnych politycznych celów w Persyi i ograniczają się tam jedynie tylko do polityki „otwartych drzwi“. Jeśli więc w polityce tej ze strony niemieckiej zaszła jaka zmiana, to rząd perski powinien dokładnie zbadać propozycye niemieckie i zastanowić się nad głęboko sięgającemi następstwami, jakie one za sobą nieuchronnie pociągną. Zresztą, dodaje *Times*, rzeczą wielkiej wagi byłoby wyjaśnienie natury tych koncesyj, o jakich wspominają finansowe koła niemieckie. Idzie tu zapewne o koncesye kolejowe. Wiadomo jednak, że prawo budowania kolei żelaznych na północy Persyi zastrzegła sobie Rossya, a na południu Anglia, co wyraźnie stwierdzone zostało w mowie lorda Lansdowne w maju 1903, a zgodne z treścią tej mowy stanowisko zajął Grey w depeszy wystosowanej do ambasadora Nicholsona w d. 29 sierpnia 1907 r. Artykuł *Timesa* kończy się radą zwróconą do rządu perskiego, aby gwarancye, jakie musi dać przy zaciągnięciu pożyczki, dał raczej „obu swoim wielkim sąsiadom“, z którymi pozostaje dotąd w ciągłych finansowych i politycznych stosunkach, aniżeli finansistom odległego mocarstwa.

Nie wiakomo, czy rząd perski usłucha tej rady. Londyński korespondent berlińskiego *Tageblattu* utrzymuje, że warunki rossyjsko-angielskiej pożyczki zostaną z pewnością odrzucone. Z innej jednak strony donoszą, że jakkolwiek bawi obecnie w Teheranie reprezentant Banku niemieckiego, to jednak rząd perski bezpośrednio z nim nie konferuje, lecz prowadzi dotąd wyłącznie dalsze układy z Rossyą i Anglią. Być może, że interwencya finansistów niemieckich wpłynie na złagodzenie przedłożonych przez te państwa warunków pożyczki, ale ostatecznie im zostanie powierzone sfinansowanie pożyczki. Nie może bowiem ulegać żadnej wątpliwości, że Anglia i Rossya dołożą wszelkich możliwych starań i zabiegów, aby żadnem obcem współzawodnictwem nie została skrępowana lub sparaliżowana ich systematyczna i konsekwentnie prowadzona akcya, która ma Persyę uczynić finansowo i politycznie od nich zależną i w ten sposób przygotować podstawę do ich dalszych i trwałych zdobyczy terytoryalnych w tym kraju.

KRONIKA.

Lwów, 7 kwietnia.

— **Kalendarz.**
Piątek (8 kwietnia):
Dyonizego b. — Radosława. — Sobor Hawr.

Wschód słońca o godzinie 4·49 rano, zachód słońca o godzinie 6·06 po południu.

— **JE. Agenor hr. Gołuchowski,** b. Minister spraw zagranicznych, bawiący w Biarritz, był w tych dniach zaproszony na śniadanie do króla Edwarda angielskiego, który, jak wiadomo, również tam przebywa dla poratowania zdrowia.

— *(ż)* **Z kolei państwowych.** W okręgu dyrekcyi lwowskiej przyjęty został Edward Strohal jako adjunkt budownictwa i przydzielony do oddziału dla budowy i utrzymania kolei w dyrekcyi we Lwowie, a Stanisław Sobotka jako asystent budownictwa dla sekcyi konserwacyi w Brodach.

Przeniesieni zostali: adjunkt Alfred Strauss z Jarosławia do Ustrzyk, jako kasyer towarowy, adjunkt Emil Sługocki z Ustrzyk do Przemyśla, oraz asystent Stanisław Gulin z Tarnopola do Łańcuta;

Zamianowani zostali aspirantami, bezpłatni wolontaryusze: Romuald Sernicki i Józef Adamowicz we Lwowie.

Nakoniec zamianowani zostali naczelnikami urzędów stacyjnych: oficyał Ludwik Lechowicz w Starym Samborze, dla Mościsk, a adjunkt Antoni Bieńczewski w Łańcucie, dla Ożydowa.

— **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował w oddziale kolejowym wicesekretarza Bolesława Czołowskiego sekretarzem w VII klasie rangi, a koncypistę Aleksandra Biskupskiego, adjunktem konceptowym w IX kl. rangi.

— **Uroczyste pożegnanie** ustępującego Prezydenta dyrekcyi poczt i telegrafów p. Jana Lubicz Seferowicza odbędzie się w sobotę, 9 b. m., powitanie zaś nowego Prezydenta p. Ryszarda Wopaterniego przez ogół urzędników pocztowych w poniedziałek, 11 b. m.

— **Z Towarzystwa prawniczego.** W piątek, dnia 8 b. m., odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Teatralna 13 sąd krajowy cyw. I p. drzwi 14), o godzinie pół do 7 wieczorem pogadanka „O potrzebie ochrony prawnej, jako wymogu skutecznego wyroku“. Referent adw. dr. M. Allerhand.

— **Służba zdrowia w mieście Lwowie.** Lekarzy praktykujących jest obecnie we Lwowie 364, t. zw. patronów chirurgów 8, lekarzy weterynaryjnych 36. Aptek posiada Lwów 21, magistrów farmacyi 94, techników dentystycznych 19, akuszerek 364, oraz 17 dozorców i 13 dozorczyń chorych.

W 500 rocznicę bitwy pod Grunwaldem urządza „Sokół-Macierz“ uroczysty wieczór w niedzielę, dnia 17 b. m.

Wstępne słowo wypowie dyrektor Majerski. Na zakończenie odegrany zostanie ustęp z dramatu Adama Asnyka „Kiejstut“.

— **Z Kasyna miejskiego.** We czwartek, 14 b. m., o godzinie 7 wieczorem odczyt p. Bohdana Krzysztofowicza „O rodzimym przemyśle“ z obrazami świetlnymi. Wstęp wolny, goście mile widziani.

— **Subwencya miejska dla Towarzystwa ratunkowego.** Na ostatniem posiedzeniu miejskiej komisyi zdrowotnej uchwalono przedłożyć Reprezentacyi miasta wniosek o podwyższenie dotacyi gminy dla Towarzystwa ratunkowego o 2500 kor. rocznie i dostarczenie mu trzeciej pary koni. Ze względu jednak na to, że gmina pokrywa połowę ogólnej sumy wydatków na pogotowie ratunkowe, uchwalono domagać się nowej zmiany statutu Towarzystwa ratunkowego w tym kierunku, aby zapewnić gminie stanowczy wpływ na całą gospodarkę Towarzystwa, a to przez przyznanie gminie prawa delegowania do zarządu Towarzystwa połowy ogólnej liczby członków, tudzież mandatu wiceprezesa.

— **Towarzystwo kolonij leczniczych dla dzieci.** Wydział Tow. zawiadamia, że podanie do kolonii leczniczej w Rymanowie na czas od 8/VII do 15 VIII należy wnosić do biura Tow. (ul. św. Mikołaja l. 21) najdalej do 10 maja. Do kolonii mogą być przyjęte dzieci płci obojej, nie posiadające żadnych ran wymagających szpitalnego traktowania, ani żadnych infekcyjnych chorób. Wydział przyjmuje dzieci biedne bezpłatnie, a zamożniejsze za opłatą 100 kor. lub 60 kor. O przyjęcie do kolonii mogą się ubiegać dzieci z całego kraju. Do dodania załączyć należy: 1 metrykę chrztu, 2 dokładne świadectwo lekarskie, 3 świadectwo ubóstwa, 4 świadectwo szkolne, względnie poświadczenie kierownika szkoły o chwalebnem zachowaniu się dziecka, 5 znaczki pocztowe za 70 hal. na koszta odesłania dokumentów. Podania wniesione po terminie nie będą przyjmowane. Biuro kolonii otwarte w czwartki od 12 — 1 po południu.

— **Towarzystwo opieki nad Internatem im. G. Piramowicza dla uczniów seminaryum nauczycielskiego we Lwowie** odbędzie walne zgromadzenie w poniedziałek, dnia 11 b. m., o g. pół do 6 po południu w budynku własnym przy ul. Leona Sapiehy l. 57.

W razie braku kompletu odbędzie się następne walne zgromadzenie tego samego dnia o godz. 6 po południu.

△ **Zgubiono:** w ulicy św. Mikołaja zieloną kamizelkę.

△ **Znikła bez śladu.** Ośmnastoletnia Helena Jazłowiecka, służąca u dr. Stanisława Warmskiego, wydaliwszy się onegdaj po południu z domu swego słżbodawcy, znikła od tego czasu bez śladu.

Jazłowiecka jest blondyna i ubrana była w kostium stalowego koloru i kapelusz z różami.

△ **Nieostrożna jazda.** Na placu Gołuchowskiego przejechał wczoraj samochód nr. 948 S. przechodzącą tamtędy Sarę Oster i zranił jej dotkliwie prawą nogę.

△ **Kronika policyjna.** Na strych realności przy ul. Asnyka l. 5 włamali się złodzieje i skradli znaczną ilość bielizny kapitanowi 80 pp., p. Stanisławowi Bastgenowi.

Z pak stojących na dziedzińcu realności przy ul. Rzeźni l. 3 skradziono kupcowi Benjaminowi Halpernowi znaczną ilość mydła.

P. Bercie Willnerowej skradziono z kieszeni płaszcza pulares, zawierający 30 kor.

Z komórki, znajdującej się w realności przy ul. Janowskiej, l. 60 skradziono zamieszkałemu tam Chaimowi Buchmanowi kilka kur i małego prosiaka.

△ **Wypadek na budowie.** Na budowie przy ul. Zyblikiewieza l. 24 a) urwał się wczoraj po południu kawał ziemi, kopanej pod fundamenty i zasypał parę koni, zaprzężonych do wozu. Robotnicy jednak wczas odkopali zasypane zwierzęta.

△ **Fabrykantka aniołków.** Policyi tutejszej doniesiono, że zamieszkała w realności przy ul. Kordeckiego l. 49 Parania Pinakowa zawodowo trudni się „fabrykacyą aniołków“. Bierze mianowicie na wychowanie niemowlęta, a następnie je głodzi. Przed dwoma dniami zmarł u niej trzymiesięczny chłopczyk, dwoje zaś innych niemowląt, które Pinakowa ma jeszcze na wychowaniu, są tak wynędzniałe, iż w razie dalszego złego odżywiania czeka ich również śmierć. Policya wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

△ **Handlarze żywym towarem.** Włościanin w Beresteczku, Mykita Koroleńko, doniósł dziś w drodze telegraficznej tutejszej policyi, że dwu handlarzy żywym towarem wywiozło ztamtąd jego 16 letnią córkę Annę. — Wszyscy troje mieli wyjechać w kierunku do Lwowa.

(△) **Z Izby sądowej.** W poniedziałek, 11 b. m., rozpoczynają się posiedzenia drugiej kadencyi przysięgłych rozprawą na cztery dni rozpisaną przeciw dr. Zdzisławowi Staneckiemu, oskarżonemu przez pp. Schleyenów o obrazę czci. W dalszym ciągu rozpisane zostały następujące rozprawy: Dnia 15 b. m. przeciw Jakóbowi Eilemu o oszustwo. Dnia 18 przeciw Judzie Buchwaldowi, Dorze Buchwaldowej, Maksowi Lewinowi i Chanie Engel, o oszustwo. D. 23 przeciw Władysławowi Komarzyńskiemu o zabójstwo. D. 25 przeciw Katarzynie Pisarowskiej o morderstwo. Dnia 27 przeciw Janowi Gniewkowi o zabójstwo i przeciw Annie Kucharskiej o oszustwo. D. 28 przeciw Franciszkowi Majdanowi i tow. o kradzież. D. 30 przeciw Maryi Hipnarowiczowej o zabójstwo. D. 3 maja przeciw Franciszkowi Budzińskiemu o kradzież. D. 4 maja przeciw Seńkowi Andresowi o kradzież i przeciw Franciszkowi Tule o zgwałcenie.

(△) **Samobójstwo.** W realności przy ul. Andrzeja Gołąba l. 12 strzelił dziś o godz. 4 rano do siebie z rewolweru w okolicę serca 23-letni Antoni Hipolit Zaremba, słuchacz Akademii weterynaryi, syn profesora gimnazyalnego w Kołomyi. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło go w stanie beznadziejnym do szpitala powszechnego, gdzie w trzy godziny później zakończył życie.

Samobójca pozostawił zapieczętowane listy do matki i kolegów, oraz kartkę, w której zwraca się do kolegów z prośbą, by zwłoki jego pozostawiono na miejscu aż do przyjazdu rodziców i dano mu do trumny dużo kwiatów, które w swem życiu bardzo lubił.

Przyczyna samobójstwa na razie nieznana.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Ludwika Jeanin, w 92 r. życia; Aleksander Ziemiański, woźny sądu kraj., w 58 roku życia; Apolonia Dogiełło, żona funkcyonaryusza kolei państw., w 36 r. życia; Franciszka Laurencsikowa, wdowa po konduktorze kolejowym, w 54 r. życia; Marya Sicińska, żona nauczyciela szkół ludowych, w 34 r. z.;

w Krakowie, dr. Teofil Tyszecki, lekarz, b. naczelnik „Sokoła“ krakowskiego, w 44 r. życia; Salomea z Rąbskich Bandrowska, wdowa po właścicielu dóbr, w 86 r. życia; Marya ze Stupnickich Pększycowa, żona nauczyciela szkoły wydziałowej, w 52 r. życia; Alfons Karpiński, emer. sędzia powiatowy, w 63 r. życia;

w Jarosławiu, Antoni Janik, profesor tamtejszego gimnazyum, w 60 r. życia;

w Krzeszowicach, Antonina ze Szczepańskich Cielińska, żona starszego strażnika straży skarbowej, w 35 r. życia;

w Śniatynie, Mikołaj Tymiak, kancelista Rady powiatowej;

— **Wiadomości krakowskie.** Starostwo w Horodence zawiadomiło tutejszą policyę, że w związku ze sprawą aresztowanego agenta emigracyjnego, Feldmana, zamknięto dwie agencye w Horodence, wyzyskujące wychodźców.

Za kaucyą 20.000 kor. wypuszczono na wolną stopę Zygmunta Szapirę z Podgórza, uwięzionego z powodu oszustw spirytusowych.

Sekcya skarbowa Rady miejskiej uchwaliła wnioski co do wysokości i sposobu pokrycia kosztów obchodu Grunwaldzkiego.

Od półtora roku toczą się rokowania zarządu miasta z Towarzystwem tramwayowem w sprawie wykupna tramwayu krakowskiego przez gminę i zdaje się, doprowadziły do pomyślnego rezultatu. Stanął układ przedwstępny, na podstawie którego syndykat akcyonaryuszy przedłożyć ma do dni 14 prezydentowi miasta ostateczną ofertę. W razie pomyślnego załatwienia sprawy, tramway przeszedłby jeszcze w roku bieżącym w ręce miasta, a budowa nowych linij mogłaby się rozpocząć z wiosną roku przyszłego.

Skutkiem uchwały Rady miejskiej, domagającej się reformy taryfy akcyzowej w celu uwolnienia od opłaty artykułów codziennego pożywienia i opału, oraz tłuszczów, potrzebnych

do celów przemysłowych, oraz skutkiem postanowionego przez Rząd rozszerzenia rejonu akcyzowego do granic miasta, przez co również rogatki mytnicze przesunięte będą do nowej linii akcyzowej — odbyła się w dniach 5 i 6 b. m. pod przewodnictwem st. radcy skarbu Jossego przy udziale przedstawicieli gminy, powiatowej dyrekcyi skarbu, dyrekcyi kolei państwowych i Północnej, oraz inżyniera wojskowego, komisya obchodowa celem oznaczenia rejonu akcyzowego. Nowa linia akcyzowa najpóźniej z końcem b. r. wejdzie w życie.

— **Aresztowanie pijawki emigracyjnej.** Policya krakowska aresztowała — jak to już pokrótce doniosła wczoraj depesza — 28-letniego Jakóba Feldmana z Podwołoczysk, zamieszkałego stale w Buczaczu, przychwyconego na wyzyskiwaniu wychodźców do Ameryki. Feldman pełnił obowiązki pośrednika między agencyami emigracyjnemi a wychodźcami i otrzymywał za głowę po 10 kor. Widocznie atoli uważał to wynagrodzenie za małe dla siebie i wyzyskiwał wychodźców na własną rękę. Wczoraj z okolic Buczacza przybyły dwie grupy wychodźców, razem 35 osób. Według przeprowadzonych przez policyę dochodzeń, Feldman pobrał od tych ludzi 800 koron, razem więc wziął od tych 35 ludzi 1350 kor. Jedna z tych grup wyjechała już z Krakowa, drugiej, złożonej z 11 ludzi, zwrócono szkodę z pieniędzy w kwocie 3000 kor., znalezionych przy Feldmanie. Aresztowanego odstawiono do sądu krajowego karnego i wdrożono dochodzenia co do jego praktyk oszukańczych na szkodę wychodźców.

— **Ofiara własnej nieostrożności.** Na pierwszem piętrze w domu przy ul. Kalwaryjskiej pod l. 23 w Podgórzu czyściła we wtorek okna 38-letnia stróżka Rozalia Badylakowa, nie przywiązana pasem bezpieczeństwa. Wychyliwszy się na zewnątrz, straciła równowagę i upadła na chodnik, uderzając głową o kamienie tak nieszczęśliwie, że doznała złamania kości czołowej i złamania lewej ręki. Umierającą już odwiozło Pogotowie do szpitala, gdzie zmarła niebawem. Zmarła osierociła kilkoro małych dzieci.

— **Katastrofa w kopalni.** W szybie „Teklenburg“ w Bytomiu zawaliło się rusztowanie Pięciu murarzy odniosło ciężkie rany. Jeden z nich zginął na miejscu, dwu zaś umarło po przewiezieniu ich do szpitala.

— **Pożar lasów.** Ogromne lasy, należące do miasta Szathmar Nemethy, stoją w płomieniach. Ogień wybuchł wczoraj i szerzy się z niesłychaną szybkością. Szkody są ogromne.

— **Zagrzebski proces o zdradę stanu.** Obaj główni oskarżeni w procesie o zdradę stanu, Adam i Waleryan Pribicewicze, wobec zniesienia wyroku wypuszczeni zostali wczoraj wieczorem na wolną stopę. Reszta oskarżonych, jak wiadomo, już dawniej wypuszczona została z więzienia.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Leopold Caro. Wychodźtwo i polityka emigracyjna w Austryi. (Auswanderung und Auswanderungspolitik in Oesterreich. Im Auftrag des Vereins für Socialpolitik herausgegeben). Lipsk. Nakład Dunckera i Humblota. Pism Towarzystwa dla polityki społecznej tom 131.

(j. g.) Autorowi, znanemu z licznych prac z dziedziny żywotnych zagadnień na polu zjawisk społecznych, należy się wdzięczność za gruntowne, wszechstronne, a przytem treściwe przedstawienie sprawy emigracyi i kwestyj złączonych z nią ściśle, a odnoszących się do różnych, na pozór odległych od niej spraw. W pracy dr. Caro po raz pierwszy znajdujemy całokształt sprawy wychodźtwa, przedstawiony źródłowo i bezstronnie.

Przegląd treści tego cennego dzieła najlepiej pouczy o jego wartości.

Rozdział pierwszy wprowadza odrazu w jądro sprawy, podając najpierw rozumowany program badania kwestyi, następnie omówienie emigracyi w stosunku do przeludnienia, nader interesujące przedstawienie straty, jaką przez emigracyę ponosi gospodarstwo krajowe, rady, jak przez celowe wychowanie społeczne możnaby straty te zmniejszyć, a emigracyę ograniczyć nie sposobem prohibicyjnym, ale przez podniesienie produkcyi krajowej i usunięcie pauperyzmu, wkońcu ścisła definicya wychodźtwa, potrzebna ze względu na niejasne dla wielu pojęcie o jego pierwszorzędnem znaczeniu.

Treść tego rozdziału starczyłaby sama na dzieło nader interesujące, zwłaszcza dla nas, bo oczywiście Galicya w sprawie wychodźtwa austryackiego najpierwsze zajmuje miejsce i o każdem prawie zdaniu autora możnaby śmiało powiedzieć: *nostra res agitur*, nietylko w tym, ale we wszystkich rozdziałach. Rozdział drugi zajmuje się statystyką wychodźtwa austryackiego za morze, a więc do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, do Kanady, Argentyny, Brazylii, Urugway, Australii i Nowej Zelandyi. dalej statystyką wychodźtwa kontynentalnego i powrotu emigrantów. Jakkolwiek autor zebrał ze wszystkich dostępnych źródeł materyał potrzebny, to jednak przyznaje, że wyczerpującej statystyki w tym kierunku nie mamy, brak bowiem wszelkich, ku temu celowi służących urządzeń.

Rozdziały trzeci i czwarty omawiają szczegółowo sprawę wychodźtwa zamorskiego. Autor towarzyszy wychodźcom od chwili zetknięcia się z agentem emigracyjnym, przedstawia niedolę i wyzysk, na jakie emigranci narażeni są przez drogę, w miastach portowych, na okręcie i wreszcie w ziemi, którą uważali zdaleka za ziemię obiecaną, a która staje im się często nienawistną macochą. Szczególnie ważne jest przedstawienie odnośnych stosunków prawnych w państwach południowej Ameryki i bezwzględny egoizm tych państw odbijający się boleśnie na emigrantach.

Rozdział piąty traktuje o położeniu wychodźców na kontynencie europejskim, a to zarówno stałych jak i sezonowych. Niemałe miejsce zajmuje tu sezonowe wychodźtwo do Niemiec, dalej spotykamy charakterystykę położenia wychodźców w Czechach, Danii, Szwecyi, Szwajcaryi i Francyi.

Następujący rozdział przedstawia stosunki prawne dotyczące wychodźtwa podług dotychczasowego austryackiego prawodawstwa i próby prawnego uregulowania tej kwestyi, które jednak dotąd nie doprowadziły do pożądanego rezultatu.

W rozdziale siódmym autor na podstawie porównania prac prawodawczych w sprawie emigracyi dokonanych w Szwajcaryi, w państwie niemieckiem, we Włoszech i na Węgrzech zestawia systematycznie potrzeby prawodawczego uregulowania kwestyi emigracyjnej w duchu pojęć nowożytnych i konstruuje w ten sposób zarys austryackiego prawa o emigracyi.

Specyalnie godnym uwagi jest ustęp tyczący się potrzeby uchronienia emigrantów przed wynarodowieniem.

Rozdział ósmy zawiera i omawia pomysły do międzynarodowego załatwienia spraw emigracyjnych.

Dodać należy, iż przed każdym rozdziałem umieszczono obfity wykaz naszej i obcej literatury odnoszącej się do tego przedmiotu, co umożliwia samodzielne badanie kwestyi, a zarazem daje miarę sumienności autora.

W tem pobieżnem zestawieniu treści pominąć musimy mnóstwo ważnych i interesujących szczegółów, lecz na zakończenie jeden wymienimy.

Władze amerykańskie wystawiają specyalnie emigrantom z Galicyi pod każdym względem jak najlepsze świadectwo, a z pomiędzy wychodźców sądownie w Ameryce karanych najmniejszy procent stanowią Polacy.

Cenne dzieło dr. Caro powinno jak najrychlej ukazać się w polskim przekładzie.

Quo Vadis, oratoryum dramatyczne Feliksa Nowowiejskiego zostało wykonane w ostatnich dniach z największem powodzeniem w Kempten (Bawarya). 3, 4 i 5 maja będzie również wystawione w Fuerth w teatrze (Norymberska filharmonia), a z końcem kwietnia sam kompozytor dyryguje tem dziełem w Bernie morawskiem, gdzie grane będzie po czesku w tamtejszym teatrze.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek, o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej, na fundusz pomnika Juliusza Słowackiego „Horsztyński“, dramat w 5 aktach J. Słowackiego. Do biletów dodawane będą bezpłatnie kalendarze jubileuszowe Słowackiego.

We czwartek, o godzinie 7 wieczorem (nowość) po raz pierwszy „Baron Trenck“, operetka w 3 aktach Feliksa Albiniego.

W piątek, po raz drugi „Baron Trenck“, operetka w 3 aktach Feliksa Albiniego.

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Edyp król“, tragedya Sofoklesa, z greckiego przełożył Kazimierz Morawski.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz trzeci „Baron Trenck“, operetka w 3 aktach Feliksa Albiniego.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu „Moralność pani Dulskiej“, tragi-farsa kołtuńska w 3 aktach Gabryeli Zapolskiej.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 38 „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach Imre Kalmana.

W poniedziałek, (wznowienie) „Lekkomyślna siostra“, komedya w 3 aktach Włodzimierza Perzyńskiego.

We wtorek, po raz czwarty, „Baron Trenk“, operetka w 3 aktach Feliksa Albiniego.

We środę, wyjątkowo o godz. 3 po południu na dochód Tow. opieki nad sierotami, staraniem komitetu „Damy i huzary“, komedya w 3 aktach Al. hr. Fredry.

We środę, o godz. 7 wieczorem po raz 5 „Baron Trenk“, operetka w 3 aktach Fel. Albiniego.

W czwartek, „Manon“, opera w 3 aktach Masseneta. Pierwszy gościnny występ Maryi Boyer, primadonny opery paryskiej, oraz pierwszy gościnny występ p. Augusta Dianniego.

W piątek, (wznowienie) „Zemsta“, komedya A. hr. Fredry w 3 aktach.

W sobotę, o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach A. W. Lasoty.

W sobotę, o godzinie 7 wieczorem „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda; drugi gościnny występ Maryi Boyer, primadonny opery paryskiej, oraz gościnny występ Augusta Dianniego.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu po raz III. „Ciotunia“, komedya w 3 aktach A. hr. Fredry. Rozpocznie: „Z dobrego serca“, obrazek sceniczny w 1 akcie Lucyana Rydla.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 po raz szósty „Baron Trenk“, operetka w 3 aktach E. Albiniego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Piątek 8, „Srebrne szczyty“, komedya w 4 aktach Tadeusza Konczyńskiego. Drugi występ klasycznej tancerki p. Stefanii Dąbrowskiej.

Sobota 9, „Koncert“, komedya w 3 aktach Hermana Bahra.

Niedziela 10 po południu, „Kopciuszek“, widowisko fantastyczne z tańcami i śpiewami, przerobił na scenę A. Walewski.

Niedziela 10 wieczorem, „Koncert“, komedya w 3 aktach Hermana Bahra.

FUNDACYA KOCHMANA
DLA LITERATÓW POLSKICH.

W gmachu sejmowym odbyło się wczoraj posiedzenie komisyi konkursowej dla ocenienia dzieł nadesłanych na konkurs z fundacyi Franciszka Kochmana, przeznaczonej na premie dla literatów polskich. Z fundacyi tej przeznaczone są w b. r. dwie premie, pierwsza w kwocie 2000 kor., druga w kwocie 1000 kor., dla dwu dzieł w języku polskim, za najlepsze uznanych. Wyłączone są jedynie dzieła treści religijnej i teologicznej.

W obradach komisyi konkursowej pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego p. Mieczysława Onyszkiewicza, wzięli udział pp.: członek Wydziału krajowego dr. Tadeusz Pilat, emer. profesorowie Uniwersytetu lwowskiego dr. Benedykt Dybowski i dr. Tadeusz Wojciechowski, profesorowie Uniwersytetu lwowskiego dr. Ludwik Finkel i dr. Maryan Raciborski, oraz emer. prof. gimn. dr. Ludwik Kubala.

Na konkurs nadesłano 24 dzieł różnej treści naukowej, a mianowicie nadesłali:

Dr. Maryan Szyjkowski 6 tomów p. t.: „Władysław Ludwik Anczyc życie i pisma“; dr. Maryan Gumowski: „O grzywnie i monecie Piastowskiej“, oraz „Medale Jagiellonów“; Cezary Jaczewski „Bóg! Raj“ i „Oko Ahura Mardy“, powieść na tle legendy o Zoroastrze; „Spektator“, powieść „Kułaki“; Marcin Osmała „Wykształcenie terminatorów rzemieślniczych w Warszawie“ z tabelą poglądową; dr. Michał Żmigrodzki „Krótki zarys historyi sztuki“; Ludwik Dębicki „Portrety i sylwetki z XIX. stulecia“; Kazimierz Przerwa Tetmajer „Na skalnem Podhalu“; Feliks Bogacki „Zagadnienia etyki“; Ignacy Dębicki „Zasady prawa amerykańskiego“; Anatol Krzyżanowski „U progu nowego życia“, „Wobec sumienia“, „Odrodzenie“, „Ogniwa“, „Pasierby“ i „Na strażnicy“; Wł. St. Reymont „Chłopi“; Tadeusz Czaykowski „Głos rolniczy“ 9 roczników, „Praktyczny poradnik przy wyrobie win owocowych i jagodowych“, „Hodowla trzody chlewnej“, „Hodowla ryb i raków“; dr. Teofil Ciesielski i Tad. Czaykowski „Wiadomości z zakresu nauk przyrodniczych dla rolniczych kursów dopełniających“.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi konkursowej postanowiono rozdzielić między członków do oceny i sprawozdania nadesłane na konkurs dzieła.

Z końcem maja b. r. zbierze się komisya konkursowa ponownie, celem przyznania premij dla dwu dzieł za najlepsze uznanych.

Proces Tarnowskiej.

(Korespondencya własna Gazety Lwowskiej).

Wenecya, dnia 5 kwietnia.

Dwudziesty trzeci dzień rozprawy.

Na dzisiejszej przedpołudniowej rozprawie, której przysłuchuje się bardzo liczne audytoryum, zeznawała najpierw Eleonora hr. Orłow-Komarowska, matka ofiary krwawego dramatu. Jestto w podeszłym już wieku kobieta, o pięknych jednak rysach twarzy, ubrana w ciężką żałobę.

Przew.: Co wie pani hrabina o przyczynie tragicznego zgonu swego syna?

Swiadek: Otrzymawszy pewnego dnia w Orelu depeszę z Wenecyi, że syn mój leży w szpitalu i jest umierający, wyjechałam natychmiast do łoża chorego. W drodze na wysłane przezemnie depesze odpowiedziano mi, że syn został ciężko raniony strzałami rewolwerowymi. Do Wenecyi przybyłam dopiero w 19 godzin po pogrzebie syna. Dowiedziałam się wtedy, że syn zabity został przez Naumowa. Muszę jednak oświadczyć, że Naumow nigdy nie byłby dokonał tego mordu, gdyby nie był do tego przez kogoś namówiony. Takie jest bowiem moje najgłębsze przekonanie. Mój syn i Naumow byli przyjaciółmi, nawet bardzo serdecznymi przyjaciółmi i Naumow przy zdrowych zmysłach byłby do mego syna nie strzelał.

Przew.: Czy wiadomem było pani hrabinie, że syn jej zamierzał poślubić Tarnowską?

Św.: Tak.... donosił mi o swych z nią zaręczynach.

Przew.: Czy pani hrabina widziała syna po otrzymaniu tej wiadomości?

Św.: Tak. Podczas swego pobytu w Rossyi przybył do Orelu i odwiedził mnie. Nie przedstawił mi jednak swej narzeczonej, tak, że Tarnowskiej nie znałam.

Przew.: Czy wie pani hrabina o tem, że Tarnowska od jednej z jej córek, pani Wanzowej, pożyczyła pieniądze?

Św.: Tak. Naumow był u mej córki i prosił w imieniu Tarnowskiej o pożyczenie jej 2000 rubli. Córka zawiadomiła mnie o tem i do spółki wystarałyśmy się o 1500 rubli, które wysłałyśmy zaraz Tarnowskiej. Nie przypominam sobie tylko, kiedy to było.

Obr. dr. Feder przedkłada depeszę, którą Tarnowska wysłała do hr. Komarowskiego, gdy temuż umarła żona.

Obr. dr. Carnelutti: Czy wnuczek pani hrabiny nie opowiadał, jaki wpływ wywierała Tarnowska na jego ojca?

Św.: Wnuk opowiadał mi często, że Tarnowska była dla niego zawsze bardzo dobra, tylko nieraz bał się jej oczu.

Na żądanie dr. Carneluttiego odczytuje przewodniczący depeszę Tarnowskiej, przedłożoną przez dr. Federa. W depeszy tej wyraża Tarnowska hr. Komarowskiemu swe współczucie, zapytuje o godzinę pogrzebu, aby módz z nim, jakkolwiek z oddalenia, płakać razem u trumny zmarłej żony.

Obr. dr. Carnelutti (do Tarnowskiej): Powiedziałaś pani, że hr. Komarowski wezwał panią sam na pogrzeb swej żony, gdy tymczasem z depeszy tej wynika, iż pani zapytywałaś go o dzień pogrzebu.

Osk. Tarnowska: Rzeczywiście informowałam się u niego o godzinie pogrzebu, zaproszona jednak zostałam przez niego na pogrzeb przedtem.

Przew. (do świadka): Czy syn pani hrabiny objawił kiedy zamiar ubezpieczenia się na wypadek swej śmierci?

Swiadek: Przeciwnie... nie chciał tego nigdy uczynić.

Obr. dr. Driussi: Czy także inni członkowie rodziny pani hrabiny byli tego samego zdania, iż Naumow nie popełniłby mordu, gdyby nie skłoniły go do tego trzecie osoby?

Świadek: Wszyscy moi krewni byli zdania, że Naumow zabił syna będąc pod suggestyą.

Prok. Randi: Co pani hrabina rozumie pod słowem „suggestya“?

Świadek: Że Tarnowska miała oczy, które działały podbijająco. Zauważył to nawet mój wnuczek.

Obr. dr. Driussi: Czy zięć pani hrabiny, Wanzow, znał Naumowa?

Świadek: Tak. Mówił mi nawet, że Naumow jest człowiekiem słabego charakteru.

Na wniosek obrońcy dr. Carneluttiego, odczytuje przewodniczący z kolei list, który hr. Komarowska wysłała w sierpniu 1906 r. do swego syna, gdy ten doniósł jej o swych zaręczynach z Tarnowską. W liście tym wyraża się hr. Komarowska z wielkim pesymizmem o zaręczynach z Tarnowską, mimo to życzy mu, by był z Tarnowską szczęśliwy.

Następnie odczytano także list Tarnowskiej, pisany do hr. Komarowskiej, który jest zredagowany w tonie bardzo czułym.

Obr. dr. Feder (do Tarnowskiej): Czy hr. Komarowski żądał od pani, byś napisała czuły list do jego matki?

Osk. Tarnowska: Tak.

Obr. dr. Diena (do hr. Komarowskiej): Czy nie przedstawiano pani hrabinie Naumowa jako człowieka, pozbawionego moralnych zasad?

Świadek: Tak. Słyszałam o tem od jednego z kolegów biurowych Naumowa, gdy ten był sekretarzem gubernatora w Orelu. Gdy poznałam Naumowa, wydał się mi antipatycznym i nie mogłam sobie wtedy wyobrazić, jak syn mój mógł żyć z nim w zażyłej przyjaźni.

Obr. dr. Bartaccioli: Dlaczego miała pani hrabina takie złe wyobrażenie o Naumowie? Czy może opowiadano coś złego o nim?

Swiadek: Nie... to było takie instynktowne.

W czasie zeznań hr. Komarowskiej Naumow zakrywszy twarz rękami, ustawicznie płakał.

Następnie odczytano cały szereg protokołów rozmaitych świadków. Sekretarz i portyer „hotelu Danieli“ w Wenecyi podali znane szczegóły z pobytu Pryłukowa i Naumowa w tym hotelu. Pokojowa z „Hotel des Bains“ na Lido zeznała, iż Prylukow pił bardzo wiele wina szampańskiego i koniaku i często był pijany.

„Cicerone“ hotelu Bristol w Wiedniu, Maurycy Grupper, podał przy swem przesłuchaniu w sądzie wiedeńskim, że Prylukow zlecił mu wynaleźć Towarzystwo ubezpieczeń na życie. Świadek ten jednak nie zauważył, by Prylukow w czasie swego pobytu w tym hotelu utrzymywał jakie stosunki z Tarnowską.

Urzędnik wiedeńskiej filii Tow. ubezpieczeń „Gresham“, Forstner otrzymał od Prylukowa polecenie wdrożenia kroków, celem ubezpieczenia hr. Komarowskiego. Towarzystwo jednak nie chciało ubezpieczyć Komarowskiego, gdyż był on rossyjskim poddanym.

Następnie odczytano jeszcze protokolarne zeznania adwokata wiedeńskiego dr. Hauenschilda, syndyka Tow. ubezpieczeń „Anker“; Samuela Goldbergera, właściciela instytutu prywatnych detektywów i kierownika tego instytutu, Witta. Ten ostatni zeznał, że Prylukow podczas swego pobytu w Wiedniu polecił śledzić Tarnowską. Świadek doniósł między innemi Prylukowowi, że Tarnowska codziennie odwiedza w hotelu „Meissl & Schadn“ pewnego mężczyznę, którym, jak się później okazało, był Naumow.

Na tem o godzinie 12 w południe odroczył przewodniczący dalszy ciąg rozprawy do popołudnia.

(Rozprawa popołudniowa).

Na popołudniowej rozprawie odczytywano na wniosek obr. dr. Dieny listy Tarnowskiej, pisane do Prylukowa. Wszystkie noszą podpis „Tarnowska“.

Tarnowska twierdzi stanowczo, że listów tych nie pisała, mimo, iż niektóre są dla niej bardzo korzystne.

W jednym z listów znajdują się słowa: „Mój Japończyk“.

Obr. dr. Carnelutti: Co mają oznaczać te wyrazy?

Osk. Prylukow: Tak nazywała Tarnowska swego męża. Był ten list pisany w czasie wojny japońsko-rossyjskiej, a Tarnowska chciała w ten sposób określić swego męża jako nieprzyjaciela.

Przew. (do Tarnowskiej): Czy nazywała pani tak swego męża?

Osk. Tarnowska: Tak... ale listu tego nie pisałam.

W drugim liście prosi Tarnowska Prylukowa, aby u adwokata Andrejewskiego w Petersburgu, który zastępował jej męża w procesie o zabicie Borzewskiego, interweniował w kierunku pogodzenia jej z mężem.

W innym liście znajdują się znów słowa: „Japończyk został uwolniony“, co miało oznaczać, że Tarnowski został w procesie z powodu zabicia Borzewskiego uwolniony.

Czwarty z rzędu list zaczyna się słowami: „Moja małpeczko“. Ponieważ w liście tym roi się od tego rodzaju wyrazów, publiczność wybucha co chwila głośnym śmiechem.

Po 10 minutowej przerwie, zarządzonej z powodu niedyspozycyi prokuratora, odczytywano w dalszym ciągu listy Tarnowskiej do Prylukowa i wysłane do niego przez nią depesze.

Prok. Randi (do Prylukowa): Czy Tarnowska w restauracyach piła wiele?

Osk. Prylukow: Tak.... dość.... miała jednak silną głowę i wiele mogła znieść alkoholu.

Następnie odczytano jeszcze kilkanaście protokołów świadków.

Świadek Włodzimierz Keiser, adwokat w Moskwie, u którego Prylukow był koncypientem, zeznał, iż cenił bardzo Prylukowa i darzył go zupełnem zaufaniem. Gdy Prylukow zaznajomił się z Tarnowską, radził mu świadek, by nie wdawał się z nią w miłostki, gdyż mogą one mieć dla niego złe następstwa. Prylukow zaręczył mu wprawdzie słowem honoru, że zerwie z Tarnowską, słowa jednak nie dotrzymał. Od świadka pożyczył Prylukow pewną kwotę.

Świadek Mikołaj Belaczew, duchowny z Moskwy, dobry znajomy Prylukowa i Tarnowskiej, opowiada, iż Prylukow cieszył się powszechnem poważaniem. Od chwili poznania się z Tarnowską zaczął prowadzić hulaszcze życie. Także i ten świadek radził Prylukowowi, by unikał Tarnowskiej.

Również i inni świadkowie z Moskwy wyrażają się bardzo pochlebnie o Prylukowie, nadmieniając, iż na bezdroża sprowadziła go Tarnowska.

Na tem o godzinie 5·25 po południu odroczył przewodniczący z powodu niedyspozycyi prokuratora dalszy ciąg rozprawy do czwartku. *X.*

OSTATNIA POCZTA.

= Wczoraj odbyła się w Budapeszcie Rada ministrów węgierskich, na której zajmowano się kwestyami bieżącemi, oraz sprawą obsadzenia stanowiska sekretarza stanu w ministerstwie rolnictwa. Na stanowisko to zaproponowano najstarszego radcę ministeryalnego w tem ministerstwie, Józefa Kazy'ego. Ministrowie Lukacs i Hazay odjechali wczoraj po południu do Wiednia.

= Sejm chorwacki prowadził wczoraj w dalszym ciągu dyskusyę nad budżetem.

Deputacya z Warazdynu ofiarowała mandat posła na Sejm chorwacki banowi Tomasicowi. Ban podziękował za zaufanie, lecz oświadczył, że mandatu nie przyjmie, bo przywiązuje wartość do zaufania całej większości Sejmu, a nie chce należeć do poszczególnych grup koalicyi. Poradził dalej ban deputacyi, aby mandat ten oddano prof. Uniw. Rovauerowi. Deputacya ofiarowała też istotnie mandat Rovauerowi, a ten go przyjął.

= Senat francuski przyjął ustawę w sprawie podwyższenia podatku spadkowego, odrzucając równocześnie uchwalone przez Izbę posłów postanowienia, że dochód z tego podatku ma być użyty na zaopatrzenie robotników na starość.

= Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu finlandzkiego sale i galerye były przepełnione. Wśród zebranych byli także konsulowie: angielski i szwedzki.

W dyskusyi nad projektem ustawy o Finlandyi zabrał pierwszy głos p. Irie Miakevin, socyalny demokrata i oświadczył w nadzwyczaj ostrej mowie, że przedłożona ustawa oznacza przewrót w państwie, sprzeciwia się ustawom zasadniczym i powinna być natychmiast odrzucona. Mowca atoli przemawia za odesłaniem jej do komisyi, nie w tym celu jednak, aby komisya wydała o niej żądaną opinię, lecz żeby wskazała na niezgodność jej z ustawami zasadniczemi.

P. Danielson krytykował przedłożenie ze stanowiska historycznego i zakończył oświadczeniem, że jest przekonany, iż naród finlandzki mimo waśni partyjne jest silny i okaże, że ma prawo do egzystencyi.

P. Schibergson zaznaczył, że poprzednio oficerowie sztabu generalnego opracowywali podobne projekty ustaw, obecnie zaś wygotowywali je politycy.

P. Kaillo (agraryusz) wyraził nadzieję, iż przedłożenie to nigdy nie stanie się ustawą w Finlandyi. Jest to ironią żądać od Sejmu opinii o kwestyi, którą już w Rossyi rozstrzygnięto.

= Skupczyna serbska rozpoczęła wczoraj obrady nad budżetem na r. 1910. Po *exposé* ministra skarbu Protića, który podniósł, że sytuacya finansowa kraju jest pomyślna, gdyż nowemu rządowi udało się uregulować finanse, nacyonalista Popović oświadczył imieniem narodowej opozycyi postępowej, że członkowie jej na znak protestu przeciw zbytniemu podwyższeniu budżetu, nie będą brali udziału w dyskusyi.

= Król serbski Piotr bawiący w Konstantynopolu, był wczoraj przed południem na posiedzeniu Izby deputowanych. Po południu przyjął patryarchę ekumenicznego, któremu wręczył wielką wstęgę orderu gwiazdy Karageorgewicza. Wieczorem odbył się obiad galowy, w którym wzięli udział: sułtan, następca tronu, król Piotr, jego świta, ambasadorowie, posłowie i wszyscy ministrowie tureccy.

Rząd turecki zawiadomił walego Salonik, że król serbski nie zatrzyma się w tem mieście, lecz bezpośrednio z portu uda się na dworzec, zkąd pociągiem specyalnym odjedzie do Belgradu.

Korespondent *Pet. Ag. tel.* miał w Konstantynopolu wywiad z ministrami serbskimi Pasiczem i Milovanoviczem, którzy upoważnili go do oświadczenia w ich imieniu, że król i oni są bardzo zadowoleni z przyjęcia, jakie im zgotowali: sułtan, rząd turecki i ludność. To przyjęcie przyjazne i serdeczne przeszło wszelkie ich oczekiwanie. Dobre stosunki, panujące już od zeszłego roku między Turcyą a Serbią wzmocniły się; odkąd oba państwa zbliżyły się do siebie, okazała się wspólność ich interesów, która zmieniła się w trwałe zbliżenie; wzmocniło je jeszcze przybycie króla do Konstantynopola. Ministrowie wyrazili przekonanie, że zbliżenie to z czasem stanie się jeszcze bliższe.

O pobycie swym w Rossyi powiedzieli, że to serdeczne, szczere, owacyjne ich przyjęcie w Petersburgu pozostanie na zawsze w pamięci króla i jego świty. Serbia zawsze kroczyć będzie po drodze wskazanej jej przez Rossyę, a dążącej do zbliżenia narodów bałkańskich na podstawie pokojowego rozwoju kulturalnego i ekonomicznego.

= *Osservatore Romano* ogłasza komunikat sekretaryatu stanu w Watykanie w sprawie niedoszłej do skutku audyencyi Roosevelta u Papieża. W komunikacie tym powiedziano, że w sprawie tej szło tylko o kwestyę taktu towarzyskiego, gdyż Roosevelt udając się do kościoła metodystów, którzy są głównem centrem agitacyi antipapieskiej i antikatolickiej w głównej siedzibie Kościoła, mimowoli poparłby ową agitacyę antipapieską metodystów, czem Papież mógłby się czuć obrażony. Wobec tego, gdy Roosevelt bezpośrednio i poufnie zażądał audyencyi u Papieża, dano mu w sposób bardzo grzeczny do poznania, że byłoby pożądane, aby zaniechał swego zamiaru pójścia do kościoła metodystów. Roosevelt w odpowiedzi na to zrezygnował z audyencyi. Szło więc tu tylko o akt grzeczności, który w niczem nie krępował praw i wolności obywatela amerykańskiego.

= *Agencya Stefaniego* donosi z Addis-Abeby pod datą wczorajszą: Krążące o położeniu w Etyopii alarmujące pogłoski są nieuzasadnione. Prawdą tylko jest, że rząd etyopski stara się porozumieć z Ras Olie, który burzy się i przygotowuje powstanie. Rząd poczynił rozległe zarządzenia, aby być przygotowanym na wszelką ewentualność.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał dr. Józefowi Bąbie, dziekanowi i infułatowi rz. kat. kapituły w Tarnowie, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 7 kwietnia. P. Minister spraw wewnętrznych zamianował sekretarza Uniwersytetu we Lwowie, dr. Aloizego Winiarza, dyrektorem archiwum państwowego II. klasy w etacie służby archiwalnej i bibliotecznej Administracyi politycznej.

P. Minister skarbu zamianował radcami rachunkowymi rewidentów: Jana Liskowackiego, Jana Romualda Nowickiego, Władysława Ślepickiego, Jana Prokopskiego, Kazimierza Koniuszewskiego, Aleksandra Szygowskiego, Teofila Fałęckiego i zarządcę podatkowego Jana Grabowskiego.

P. Minister wyznań i oświaty zatwierdził inspektora fachowego nauki rysunków w szkołach średnich i seminaryach nauczycielskich, Antoniego Stefanowicza w tej samej funkcyi na lata od 1910—1912.

Wiedeń, 7 kwietnia. P. Minister spraw zagranicznych hr. Aehrenthal powrócił z Abbazyi.

Wiedeń, 7 kwietnia. Czterdzieste walne zgromadzenie wiedeńskiego Banku związkowego uchwaliło z czystego zysku 15,330.426 koron 48 hel., po odpisaniu tantyem i dotacyj w kwocie 1,111.343 koron, przeznaczyć 332.290 kor. na fundusz rezerwowy, 400.000 kor. na fundusz pensyjny, z reszty wypłacić 5 procentową dywidendę, a 10 procentową superdywidendę t. j. po 30 kor. od akcyi, a 1,536.290 kor. 20 hal. przekazać na nowy rachunek.

Wiedeń, 7 kwietnia. Na odbytem wczoraj walnem zgromadzeniu Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu uchwalono z czystego zysku w kwocie 15.556.825 koron wypłacić jako dywidendę po 16 koron od akcyi, z pozostałej zaś sumy 9,596.825 kor. wyznaczyć na tantyemy dla rady nadzorczej, dyrekcyi i urzędników 810.739 koron, 6 milionów przeznaczyć na dywidendę dodatkową, tak, że cała dywidenda wyniesie 32 koron od akcyi, 1 milion przekazać na nadzwyczajny fundusz rezerwowy, a 1,786.086 kor. na nowy rachunek.

Budapeszt, 7 kwietnia. Dziennik urzędowy ogłasza mianowanie adwokata Juliusza Rohonyi'ego sekretarzem stanu w ministerstwie sprawiedliwości.

Budapeszt, 7 kwietnia. *Pester Lloyd* powiada, że doniesienia o różnicach w łonie gabinetu są tendencyjne i stwierdza, że wszyscy ministrowie są solidarni.

Rzym, 7 kwietnia. Rada miejska podejmowała wczoraj w okazały sposób b. prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta. Wieczorem odbył się bankiet; burmistrz wygłosił toast na cześć Roosevelta, który potem odpowiedział, dziękując za gościnność i wychylając kielich na pomyślność Włoch.

Rzym, 7 kwietnia. Roosevelt z małżonką wczoraj wieczorem odjechali do Spezii. Na dworcu pożegnali ich mistrz ceremonii króla, przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych, ambasador amerykański i inne wybitne osobistości. Przed odjazdem Roosevelt dziękował za przyjęcie i gościnność, która na zawsze pozostaną mu drogie.

Amsterdam, 7 kwietnia. Bank holenderski podwyższył stopę procentową z 4 na 5 procent.

Tulon, 7 kwietnia. Sześć kontrtorpedowców odpłynęło do Marsylii, gdzie prawdopodobnie otrzymają polecenie pełnienia służby pocztowej między Francyą a Algierem. Do Marsylii wyjechało wielu marynarzy z marynarki wojennej, aby w razie potrzeby uzupełnić załogę parowców pocztowych gotowych do odpłynięcia.

Catania, 7 kwietnia. Erupcye Etny znacznie osłabły.

Jerozolima, 7 kwietnia. Książę pruski Eitel Fryderyk przybył tu wczoraj popołudniu z żoną z Jaffy. Na dworcu powitali ich: konsul niemiecki i członkowie kolonii niemieckiej. Następnie książęstwo przez odświętnie przystrojone ulice miasta udali się do hospitium na Górze Oliwnej. Ludność gorąco witała książęcych małżonków.

Guayaquil (w Ekwadorze). 7 kwietnia. Konsul peruwiański odjechał do Calaos. Zastępstwo interesów peruwiańskich objął konsul Stanów Zjednoczonych.

Santjago, 7 kwietnia. Stosunki między Peru a Emador trwale są niepomyślne.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 7 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Redakcyę *Wiadomości Codziennych* skazano na 50 rubli za artykuł pt. „Niezwykłe posiedzenie“.

Redakcyę *Gazety Częstochowskiej* skazano na 300 rubli za wezwanie do ofiar na kościół w Kossowie bez zezwolenia władz.

Łódź, 7 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Dotychczasowy dyrektor teatru polskiego w Łodzi p. Zelwerowicz podpisał kontrakt z zarządem Polskiego Tow. teatralnego na dalsze prowadzenie teatru w przeciągu 2 lat.

Wilno, 7 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Jako najodpowiedniejszego kandydata na kierownika teatru polskiego w Wilnie w sezonie zimowym zarząd Tow. popierania sceny wileńskiej postanowił przedstawić radzie teatralnej p. Józefa Popławskiego.

Mińsk, 7 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Sąd skazał ks. Sokołowskiego na 100 rubli i zawieszenie w czynnościach na 3 miesiące za ochrzczenie dziecka, które należało ochrzcić według wyznania prawosławnego.

Petersburg, 7 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Projekt ustawy w sprawie ziemstw w guberniach zachodnich nie będzie wycofany z Dumy, gdyż rząd ma nadzieję, że Duma zmieni uchwałę komisyi. Nacyonaliści są oburzeni na październikowców za poczynioną przez nich zmianę w projekcie rządowym.

Petersburg, 7 kwietnia. Ponieważ ceny cukru przewyższyły normę, minister skarbu zezwolił, aby wszystkie zapasy cukru, które uchodziły za nadwyżkę produkcyi, obecnie były dopuszczone do targu wewnętrznego bez dodatkowego podatku.

Petersburg, 7 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Senat pozostawił bez skutku skargę apelacyjną ks. Gajkowskiego z Radomia, skazanego na 3 tygodnie twierdzy za wydanie broszury przeciw Marjawitom, w której dopatrzono się podniecania do nienawiści jednej części ludności względem drugiej.

Petersburg, 7 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Komisya misyonarska Synodu zajmowała się sprawą propagandy katolicyzmu na Litwie. Przewodniczący zaznaczył, że katolicyzm w dalszym ciągu z wielkiem powodzeniem szerzy się wśród prawosławnych. Postanowiono zwrócić uwagę na misye, szkoły, nabożeństwa i t. d. Uchwalono także wydawać tam odpowiednie pisma.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 kwietnia 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Gdzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 669·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 810·50, Akcye Anglobanku 321·—, Akcye Unionbanku 598·50, Akcye Länderbanku 496·25, Akcye Bankvereinu 543·15, Akcye Bodencredit 1196·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 686·—, Akcye kolei państwowych 751·75, Akcye kolei Południowej 119·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5425·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 741·—, Akcye Rima Muranyi 664·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2608·—, Akcye Fabryki broni 697·—, Akcye Tureckie tytoniowe 401·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 880·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 94·85, Austryacka Renta koronowa 94·80, Węgierska Renta koronowa 92·85, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·65, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·90, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94·—, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 241·25, Marki 117·48, Rubel 254·87, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103·—. Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Nowość!

Kaczki Chanteclair, Garnuszki z malinami, Lody z pianką i kawę mrożoną na sposób paryski poleca

CUKIERNIA WŁADYSŁAWA PODHALICZA

Lwów, ul. Akademicka l. 5.

NADESŁANE

Zakład dentystyczny

Dr. J. BRZESKIEGO

Lwów, ul. Akademicka 3,

wyjmowanie zębów bez bolu, plombowanie, regulacye zębów, sztuczne zęby, korony, mostki i t. d.

Najniebezpieczniejszym rozsadnikiem epidemicznych chorób u dzieci są bezsprzecznie sprzedawane przez podrzędne firmy jako nowe a tylko ze starych przerobione i powierzchownie odnowione wózki dla dzieci. Jak najenergiczniej ostrzegamy rodziców przed zakupnem podobnej, a w skutkach tak groźnej tandety i polecamy usilnie pierwszą i jedyną krajową fabrykę A. KONIEWICZA we Lwowie, ul. Batorego l. 12. odznaczoną medalami i dyplomami na wszystkich wystawach, która wyrabia hygieniczne wózki dla dzieci i sprzedaje je po bajecznie niskich cenach.

Wyrób piaskowo-cementowych dachówek w w Austryi a przeważnie w Galicyi jest bardzo rozszerzony. Dziwić się temu też nie potrzeba, ponieważ wszystkie zalety, któremi się cementowa dachówka od innych materyałów do krycia dachów odznacza, przemawiają aż nadto za dobrocią. Powodem łatwego wprowadzenia ich we wszystkich krajach świata jest prosty sposób wyrabiania, do którego nie potrzeba wielkich maszynowych urządzeń, których n. p. wymaga fabrykacya palonych dachówek. Zwracamy uwagę na firmę, której maszyny do wyrobu cementowych dachówek przeważnie wielką sławą słyną, a jest nią fabryka specyalnych maszyn do zużytkowania piasku Dr. Gaspary i S-ka, Markranstaedt obok Lipska w Saksonii. Opatentowane maszyny tej firmy biorą naśladowcy za wzory i konstrukcyę ich często podrabiają, nie zważając na to, że fabryka ta naśladownictwa wszystkie na podstawie swych patentów bezlitośc:wie ściga a nawet obecnie prowadzi proces.

Maszyny Dra Gasparego przeważnie odznacza patentowany ubijacz przełamany, który prędkie i bezpieczne wyrobienie profilu z zaprawy z piasku i cementu umożliwia, czego się nie da zrobić prostym ubijaczem. Łopatkę sprężynową można też za cenną część maszyn dachówkowych Dra Gasparego uważać, gdyż nią tylko można wykonać piękną i nieprzemakalną glazurę na dachowkach, czem się też dachówki Dra Gasparego od wszystkich innych odznaczają. Dla doświadczonego fachowca w maszynach wspomnianej firmy jest także cenną rzeczą i to, że wszystkie części podlegające zużyciu są z hartowanej stali i można je łatwo wymienić, wobec czego koszta naprawy tych maszyn są znacznie mniejsze i zapewniają z tego powodu na kilka lat równe i świetne wyrabianie dachówek cementowych. Kto o wyrobach wymienionej firmy życzy sobie być poinformowanym, temu radzimy zwrócić się do niej z prośbą o wysłanie nowego cennika Dzp. Nr. 12 maszyn do wyrobu dachówek, który w 10 językach wszędzie darmo będzie wysłany. Pouczającem dla niefachowca i interesującem dla fachowca jest także zwiedzenie fabryki w Markranstaedt, której administracya bez wszelkich zobowiązań pozwala obejrzyć maszyny w ruchu. Tą drogą najprędzej się można o wszystkich zaletach maszyn Dra Gasparego przekonać i prócz maszyn dachówkowych zaznajomić się ze wszystkiemi maszynami, jakich nowocześnie urządzona fabrykacya wyrobów cementowych wymaga, to jest z maszynami do wyrobu próżnych bloków cementowych i cegieł, z prasami do płyt różnych rodzajów, z formami do rur i schodów i z wszelkiemi maszynami do czyszczenia, łamania i przygotowania materyałów surowych.

Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE" Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7 kwietnia 1910.

Hotel George'a.

Pp.: J. Smulski z Chicago, M. bar. Brunicka z Dubaniowic, St. hr. Piniński z Grzymałowa, A. Jałowiecki z Szutrominiec, R Czajkowski z Kamionki, F. bar. Heydel z B..remian, A. Głożewski z Chmielowy, K. Winnicki z Turad, Wanda Sozańska z Sozania A. Misiągiewicz z Czyżowic, H. Karczewski z Moraniec, F. Scazighino z Przewoźca, Mikołaj Krzysztofowicz z Załucza.

Hotel Francuski.

Pp.: Holub z Wiednia, M. Gintel z Krakowa, A. Filipowicz z Jasła, Józef Wolgner z Komarówki.

Hotel Europejski.

Pp.: J. Wolgner z Komarówki, Jan Krzyżanowski z Hulcza, M. Brykczyński z Zagwoździa, S. Puntschert z Rozważa, B. Smiałowski z Stojańca, W. Romanowski z Horożanki, Jakób Purisman z Rossyi, J. Jarzymowski z Kupiatycz, T. Ostrowski z Odessy, Fr. Piasecki z Łopuchowy, J. Marynowski z Tyniowic, B. Cieński z Łoszniowa, Emil Obertyński z Odnowa, W. Górka z Bełza.

Hotel Imperial.

Pp.: J. Wiktor z Zarszyna, E. Wolski z Hawłowic.

Hotel Victoria.

Pp.: A. Maly z Wołowego, L. ks. Puzyna z Gwoździca, Z. Dobrzyński z Lublina.

Hotel „Austria".

Pp.: J. Starzyński z Jarhorowa, A. hr. Dzieduszycki z Olejowa, dr. T. Sienkiewicz z Jasła.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7 kwietnia.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	691	—	698	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	428	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	565	—	574	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	450	—	500	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	100	—	100	70
„ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	50	94	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	60	98	30
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	20	93	90
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwen.	93	—	93	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	120	—	30	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	10	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	50	254	—
„ „ papierowych	254	—	255	—
100 marek niemieckich	117	50	117	90

(kupon bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 kwietnia 1910.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94·85	95·05
styczeń-lipiec	94·85	95·05
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·85	99·05
kwiecień-październik	98·90	99·10
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	171·50	175·50
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	244·—	250·—
„ „ 1864 po 100 zł.	328·50	334·50
„ „ 1864 po 50 zł.	328·50	334·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·—	291·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·90	118·10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·80	95·—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·—	96·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·25	116·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	452·—	454·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	118·50	119·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·80	95·80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·85	95·85
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·85	96·85
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·25	96·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·65	97·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·—	98·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·40	99·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·45	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·90	97·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·75	95·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·25	96·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·50	96·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·05	117·05
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	113·80	114·—
„ „ w wal. kor. 4 pr.	93·10	93·30
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	—·—	—·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	224·50	230·50
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	224·50	230·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·50	95·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·70	94·70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·25	104·25
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·75	101·75
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·40	94·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·—	98·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·65	91·65
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	108.—	114·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	239·50	242·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los $4^1/_2$ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·55	95·55
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	299·75	305·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	280 —	286·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·90	110·90
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·—	94·—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·—	96·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotna	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	99·75	100·75
Banku kr. obl. kolej. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	93·35	94·35
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·70	99·70
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·—	100·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·—	113·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·65	112·65
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·60	89·60
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·50	95·50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	29·—	33·—
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	535·—	545·—
Clary 40 zł. m. k.	236·—	246·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	116·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	120·—	130·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	80·—	86·—
Palfy 40 zł. m. k.	250·—	270·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	65·75	69·75
„ „ węg. tow. 5 zł.	40·75	44·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	—·—	—·—
Salma 40 zł. m. k.	281·—	293·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	318·40	319·40
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3695·—	3705·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	684·25	685·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	808·25	809·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	678·—	680·—
Gal. banku hip. 200 zł.	692·—	696·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	428·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	496·25	497·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	1785·—	1796·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	—·—	—·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	256·—	257·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	255·50	256·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	441·50	445·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	410·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5390·—	5420·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	403·50	407·50
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	568·50	570·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	334·50	337·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1130·—	1134·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	751·—	755·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	875·—	879·50
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	739·40	740·40
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2604·—	2614·—
Schodnicy 500 kor.	520·—	530·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	397.—	401·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	299·—	293·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	$240·72^1/_2$	241·—
Paryż za 100 franków	95·35	$95·52^1/_2$
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	254·—	$254·52^1/_2$
Niemieckie banki	$117·42^1/_2$	$117·62^1/_2$
Włoskie banki	94·75	$94·92^1/_2$
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	$95·25^1/_4$	95·40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·12
20-markówka	23·48	23·56
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·42^1/_2$	$117·62^1/_2$
Włoskie banknoty za 100 lir	94·95	95·20
Ruble	2·54	$2·54^3/_4$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 165/9 (80) (3472 3—3)

Zobowiązana Anna Fibichowa w Dubienku.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stanisława Szawłowskiego i tow. do rąk adw. dr. Pawła Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 12 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Stanisławowie licytacya dóbr Dubienko objętych wyk. hip. 505 księgi gr. dla większych posiadłości Anny Fibichowej własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych folwarcznych i gospodarczych, inwentarza, żywego i martwego i zasiewów.

Nieruchomość lwh. 505 ks. gr. dla w. p. wystawiona na licytacyę jest oc niona na 323.184 kor., przynależności zaś na 28.286 kor. łącznie przeto na 351 470 kor.

Najniższa cena wynosi 234.313 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, 5 marca 1910.

L. 3.438 (3216 3—6)

Ogłoszenie licytacyi.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 23 lutego 1910 gmina miasta Rzeszowa ma zamiar przystąpić do budowy własnej elektrowni miejskiej.

W tym celu rozpisuje się licytacyę ofertową na budowę elektrowni prądu stałego o napięciu stacyjnem 500 wolt rozdzielonem na 2 × 220 wolt.

Oferty muszą być wniesione ściśle na podstawie warunków ogólnych i szczegółowych według wykonanego formularza ofertowego, lub w dowolnej alternatywie z załączeniem ściśle wypełnionej deklaracyi ofertowej.

Na wypadek przedłożenia własnego projektu elektrowni ma być dołączone obliczenie rentowności z ewentualnem zagwarantowaniem ekonomii ruchu i obliczenia rentowności i oferty na ten własny projekt z tem jednak, że gmina miasta Rzeszowa za wypracowanie tego projektu i obliczeń nie zapłaci żadnego wynagrodzenia.

Oferty mają być wnoszone na ręce Prezydyum Magistratu.

W razie wniesienia oferty przez pocztę należy na przesyłce uwidocznić, że jest to „oferta na budowę elektrowni w Rzeszowie".

Wadyum w wysokości 5 prc. od sumy oferowanej ma być dołączone do oferty w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo mających, w książeczce Kasy oszczędności miasta Rzeszowa lub w gotówce, albo też do oferty ma być dołączony kwit kasy miejskiej na dowód, że wadyum to złożono już poprzednio w kasie miejskiej.

W razie wniesienia ofert alternatywnych wymagane jest tylko jedno wadyum.

Warunki ogólne i szczegółowe, formularze ofert i deklaracyj ofertowych, plany sytuacyjne i plany projektowanych sieci otrzyma zgłaszający się oferent, a nadto są one do przeglądnięcia w biurze Magistratu miasta Rzeszowa w godzinach urzędowych.

Termin wnoszenia ofert wyznacza się do dnia 4 maja 1910 do godziny 11 przed południem.

Rzeszów, dnia 17 marca 1910.

Burmistrz:
Dr. Jabłoński.

L. M. 108.468/909 IX. (3696 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat rozpisuje publiczną licytacyę ofertową na wydzierżawienie na przeciąg trzech lat począwszy od 15 lipca 1910 do 15 lipca 1913:

1. przedsiębiorstwo prowadzenia kantyny w miejskim budynku t. zw. wagi pomostowej na targowicy zboża i siana na Gabryelówce,

2. przedsiębiorstwa prowadzenia wyszynku i restauracyi na mocy koncesyi przemysłowej gminy miasta Lwowa ewentualnie własnej koncesyi przedsiębiorcy w ubikacyach dotychczasowych na terytoryum nowej rzeźni na Gabryelówce.

Cenę wywołania rocznego czynszu przedsiębiorstwa ad 1. ustanawia się na kwotę 2000 (dwa tysiące) koron, zaś przedsiębiorstwa ad 2. na kwotę 4000 (cztery tysiące) koron.

O przedsiębiorstwo ad 1. ubiegać się mogą tylko koncesyonowani szynkarze lub dzierżawcy prz dsiębiorstwa gospodnio szynkarskiego, zaś o przedsiębiorstwa ad 2. ubiegać się mogą osoby posiadające wymaganą ustawo kwalifikacyę do samoistnego wykonywania przemysłu gospodnio szynkarskiego ewentualnie także koncesyonowani szynkarze.

Licytacya odbędzie się w czwartek dnia 28 kwietnia 1910 o godzinie 11 przed południem w IX. Departamencie Magistratu (ratusz parter) za pomocą pisemnych ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w kasie mieiskiej wadyum wynoszące pięć procent oferowanego czynszu rocznego.

Oferować można na oba przedsiębiorstwa razem lub też na każde z osobna.

Bliższe warunki można przejrzeć w IX Departamencie Magistratu w godzinach od 8 rano do 1 w południe.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

Lwów, dnia 21 marca 1910.

Ciuchciński w. r.

L. cz. E. X. 633/10 (3) (3759 3—3)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 18 marca 1910 liczba czynności E. X. 633/10 (2) sprzedane będą dnia 8 kwietnia 1910 o godzinie 12 w południe w Stanisławowie w drodze publicznej licytacyi: większy zapas skór, urządzenie sklepowe i kasa ogniotrwała.

Przedmioty te można oglądać dnia 8 kwietnia 1910 między godziną 11 a 12 w południe w Stanisławowie przy ul. Barona Hirscha l. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.

Stanisławów, dnia 22 marca 1910.

L. cz. E. 3178/9 (3669 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 kwietnia 1910 o godzinie 12 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacya 5/6 części realności objętej lwh. 175 ks. gr. gm. ks. Posada olchowska.

5/6 części nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 2306 koron 25 hal.

Najniższa cena wynosi 1.537 koron 5o hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 7 marca 1910.

L. cz. E. 1906/9 (12) (3670 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 33 w Sanoku licytacya realności objętej lwh. 205 ks. gr. gm. kat. Posada olchowska.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14.395 kor.

Najniższa cena wynosi 7.198 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 4 marca 1910.

L. cz. E. 2975/9 (4) (3674 2—3)

Na żądanie Dawida Taga odbędzie się dnia 29 kwietnia 1910 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya należących do Katarzyny z Gładyszów Moskal i połowy realności lwh. 822 ks. gr. gm. Izdebki, stanowiącej gospodarstwo obszaru 3 morgi, połowy realności lwh. 1005, rola obszaru 3/5 części morga, 1/4 części realności lwh. 821, las obszaru 600 s², 1/16 części realności lwh. 240 pastwiska obszaru 1 morg wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 1852 kor. 61 hal.

Najniższa cena wynosi 1235 kor. 08 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 16 marca 1910.

L. cz. E. 1533/9 (6) (3644 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pińkasa Schiffmana w Mielnicy, odbędzie się dnia 25 maja 1910 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 7 licytacya realności lwh. 1311 ks. gr. Mielnica.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 25 marca 1910.

L. cz. E. 3022/9 (8) (3694 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 maja 1910 godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacyja realności pod lkons. 239 w Kleparowie położonej, objętej lwh. 328 ks. gr. gm. kat. Kleparów, zobowiązanych własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z 7 wewnętrznych okien, jednych oszklonych wewnętrznych drzwi i 10 kluczy od drzwi.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 14.484 kor. 60 hal., przynależności zaś na 61 kor.

Najniższa cena wynosi 7272 kor. 80 hal. ze względu na wartość szacunkową domu wraz z przynależnościami w kwocie 14.545 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd pow. S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 9 lutego 1910.

L. cz. E. 2805/9 (10) (3779 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ryfki Storch i tow., odbędzie się dnia 9 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya połowy realności lwh. 33/1 gminy Niemirów w rynku położonej, obejmującej plac budowlany o 2 ar. 70 m² i dom drewniany.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7.000 koron.

Najniższa cena wynosi 3.500 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 23 marca 1910.

L. cz. E. 2763, 2822/9 (3736 2—3)

Na żądanie 1. Kasy oszczędności miasta Sanoka, 2. Wojciecha Gołąbka, 3. Spółki oszczędności i pożyczek w Humniskach, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya:

a) realności lwh. 690 ks. gr. Humniska, składającej się z gruntu obszaru 3 morgi,

b) realności lwh. 422 ks. gr. Humniska, składającej się z domu na pb. 35/2,

c) realności lwh. 297 i 795 ks. gr. gm. Humniska, łąka obszaru przeszło 3/4 morga Agnieszki ze Sławęckich Sawickiej własnych,

d) realności lwh. 573 Humniska, łąki i grunty orne, obszaru 3/5 części morga Adama i Franciszki Sawickich własnej,

e) realności lwh. 771 Humniska, grunt orny obszaru 1/4 morga Anny Garbińskiej własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) 4212 kor., ad b) 1800 kor., ad c) 1305 kor., ad d) 1200 kor., ad e) 400 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2808 kor., ad b) 900 kor., ad c) 870 kor., ad d) 800 kor., ad e) 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 25 marca 1910.

L. cz. 373 (3659 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Urząd miejski w Kołaczycach rozpisuje niniejszem licytacyę ofertową na budowę wodociągów miejskich w Kołaczycach o kwocie kosztorysowej 19.886 koron.

Wodociąg ma być oddany do użytku publicznego najpóźniej 15 października 1910.

Szczegółowe plany i warunki budowy można oglądać w Urzędzie miejskim w Kołaczycach w godzinach urzędowych.

Ostemplowane oferty pisemne wraz z kosztorysem, ułożonym na podstawie oferowanych cen jednostkowych należy wnosić do urzędu miejskiego w Kołaczycach najpóźniej do 20 kwietnia 1910. Do oferty należy również dołączyć kwit na kaucyę złożoną w tutejszej kasie miejskiej w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych wraz z kuponami i talonem odpowiadającej 10 prc. kwoty zaoferowanego kosztorysu.

Wybór oferty przysługuje bez żadnych ograniczeń Radzie miejskiej w Kołaczycach. Uchwała Rady staje się prawomocną po zatwierdzeniu przez Wydział krajowy. Kaucye ofert nie przyjętych zostaną oferentom zwrocone, natomiast oferta sama z kosztorysem przechowywaną w aktach urzędu miejskiego w Kołaczycach.

Kołhczyce, dnia 1 kwietnia 1910.

Burmistrz.

L. cz. E. 3333/9 (11) (3851 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie fabryki sztucznych nawozów St. Ostaszewski i St. Wiktor i Ska w Wróbliku szlacheckim, zastąpionej przez adw. dr. Landaua, odbędzie się dnia 26 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w domu Borowców licytacya realności lwh. 113 ks. gr. gm. Suszyca rykowa objętej z pn.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 23 615 kor. 54 hal., przynależności na 436 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 16.034 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w dom Borowca.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Stary Sambor, dnia 20 marca 1910.

L. cz. E. 296/10 (5) (3850)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Knolla w Pruchniku, odbędzie się dnia 18 maja o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw karnych licytacya: I. realności lwh. 39 gminy Węgierka, II. realności objętej lwh. 274 gminy Węgierka wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, stodoły i 25 drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad I. na 1639 koron 14 hal., ad II. na 890 koron 86 hal., przynależności należące do ad I. na 405 koron.

Najniższa cena wynosi: ad I. 1362 kor. 76 hal., ad II. 593 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 23 marca 1919.

L. cz. VIII. b. 1416/28 (3800 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Sanie pod Tarnawcami-Ostrowem w km. od 177·400 do 171·40 zezwolonych przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 10 listopada 1904 l. 30349, wykonać się mających w latach 1910 i 1911 odbędzie się dnia 20 kwietnia 1910 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Sanu w Przemyślu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:
2.100 m.³ faszyn wiklowych,
4.200 m.³ faszyn lasowych,
60.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 15.000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Sanu w Przemyślu i może być w razie zwiększenia, lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 750 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej ściśle według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub we wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub też zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1 kwietnia 1910.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (emy) się w latach 1910 i 1911 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Sanu w Przemyślu oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na Sanie pod Tarnowcami-Ostrowem w km. od 177·40 do 171·40 w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam (y) dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (y) . . . .

W . . . . . dnia . . 1910.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. VIII. 128/10 (4) (3826 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Władysława i Maryi Cycharowskich w Aleksandrowicach, zastąpionych przez adwokata dr. Stefańskiego, odbędzie się dnia 12 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45 licytacya realności lwh. 103 ks. gr. gm. kat. Prądnik czerwony objętej, składającej się jedynie z parceli budowlanej w obszarze 263 m.² wraz ze stojącym na niej domem murowanym jednopiątrowym pokrytym dachówką, w którym znajdują się w podziemiu, na parterze i na piątrze po 2 mieszkania o jednym pokoju i kuchni a nadto na piątrze jeden pokoik wraz z przynależnościami, składającemi się z okiennic drzwiowych podwójnych i 6 stor drelichowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 35.660 kor., przynależności zaś na 52 kor.

Najniższa cena wynosi 17.856 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 26 marca 1910.

L. cz. E. 1712/9 (8) (3833)

Na żądanie Mozesa Lichta w Bóbrce, odbędzie się dnia 11 kwietnia 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Bóbrce licytacya: a) połowy realności lwh. 102 gminy Sarniki składającej się z placu budowlanego o obszarze 12 ar. 53 metr. kwadr. na którym są pobudowane następujące budynki: chata, komora, stodoła i stajnia gliną lepione słomą kryte, 866 sążni kwadr. ogrodu, 50 sążni kwadr. pastwiska, 1 morga 63 sążni kwadr. łąki, 4 morgów 1458 sążni kwadr. pola ornego, b) połowy realności lwh. 167 gm. Sarniki składającej się z 16 sążni kwadr. pastwiska, c) połowy realności lwh. 219 gm. Sarniki składającej się z 1394 sążni kwadr. pola ornego, d) połowy realności lwh. 298 gm. Sarniki składającej się z 426 sążni kwadr. pola ornego, 6 sążni kwadr. pastwiska, e) połowy realności 299 gm. Sarniki składającej się z 431 sążni kwadr. pola ornego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 2250 kor. 08 hal., ad b) na 7 kor. 50 hal., ad c) na 350 kor., ad d) na 127 kor. 50 hal., ad e) na 125 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1500 kor. 06 hal., ad b) 5 kor., ad c) 233 kor. 33 hal., ad d) 85 kor., ad e) 83 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiani będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bóbrka, dnia 16 lutego 1910.

L. cz. E. 2192/9 (6) (3849)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Taubenfelda w Pruchniku, odbędzie się dnia 20 maja 1910 o godzinie 8 rano w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw karnych licytacya realności objętej lwh. 809 gminy Rokietnica wraz z przynależnościami składającemi się z domu i z 27 drzew.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2177 kor. 92 hal., przynależności zaś na 727 kor.

Najniższa cena wynosi 1836 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 23 marca 1910.

L. cz. E. 165/10 (4) (3786)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzek. p. Leiby Loosa, kupca w Przemyślu przeciw Pinkasowi Schweitzerowi o zniesienie współwłasności realności lwh. 591 i 592 gm. Żółkiew, odbędzie się dnia 30 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 591 i 592 ks. gr. gm. Żółkiew I. cz. objętych Leiby Loosa w 30/32 cz. zaś Pinkasa Schweitzera w 2/32 cz. własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z 18 okien i studni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę oceniono a to: a) realność lwh. 591 na 1700 kor. a jej przynależności na 5 kor., zaś realność lwh. 592 na 22.004 kor. 50 hal. a jej przynależności na 23 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1705 kor., ad b) 22.027 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Zaintabulowane w stanie biernym nieruchomości na licytacyę wystawionych prawa zastawu i ciężary rzeczowe utrzymane zostaną bez względu na uzyskaną cenę kupna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 10 marca 1910.

L. cz. E. 2878/9 (12) (3780)

Dnia 29 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 tut. sądu licytacye nieruchomości a mianowicie:

1. realności lwh. 287,
2. realności lwh. 288,
3. 1/4 części realności lwh. 293,
4. 1/6 części realności lwh. 348,
5. połowy realności lwh. 697,
6. 1/4 części realności lwh. 698,
7. 1/4 części realności lwh. 699,
8. całego lwh. 700,
9. połowy lwh. 945,
10. połowy lwh. 1265,
11. całego lwh. 1304 ks. gr. gm. kat. Horożanka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to:

ad 1. na kwotę 2760 kor.,
„ 2. „ „ 900 „
„ 3. „ „ 545 „
„ 4. „ „ 410 „
„ 5. „ „ 400 „
„ 6. „ „ 175 „
„ 7. „ „ 50 „
„ 8. „ „ 9310 „
„ 9. „ „ 150 „
„ 10. „ „ 3110 „
„ 11. „ „ 120 „

zaś przynależność lwh. 287 na kwotę 160 kor., przynależność lwh. 700 na kwotę 290 kor., przynależność połowy lwh. 697 na kwotę 80 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

co do realności ad 1. kwotę 1946 kor. 66 hal.,
co do realności ad 2. kwotę 600 kor.,
co do realności ad 3. kwotę 363 kor. 32 hal.,
co do realności ad 4. kwotę 273 kor. 32 hal.,
co do realności ad 5. kwotę 320 kor.,
co do realności ad 6. kwotę 116 kor. 60 hal.,
co do realności ad 7. kwotę 33 kor. 32 hal.,
co do realności ad 8. kwotę 6400 kor.,
co do realności ad 9. kwotę 100 kor.,
co do realności ad 10. kwotę 2073 kor. 32 hal.,
co do realności ad 11. kwotę 80 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, można przejrzeć w tut. biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 20 marca 1910.

L. cz. E. VIII. 5009/9 (5) (3775)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jonasza Klarmana zastąpionego przez adw. dr. Arnolda Segala odbędzie się dnia 6 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 71 licytacya połowy realności obj. lwh. 107 ks. gr. gm. kat. Truskawiec, stanowiącej grunt podbudowlany z domem mieszkalnym drewnianym.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 354 kor.

Najniższa cena wynosi 236 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 29 stycznia 1910.

L. cz. E. V. 4018/9 (4) (3728)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 kwietnia 1910 o godz. 12·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 24 w Stanisławowie odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 376 ks. gr. gm. kat. Stanisławów. Realność ta składa się z p. bud. l. k. 2072 i dwu p. gr. z których jedna ze względu na swe położenie przy ul. Belwederskiej uznaną być może za budowlaną.

Na parc bud. stoją następujące budynki:

1. budynek mieszkalny, parterowy murowany o dwóch sieniach wchodowych w których znajduje się po jednej spiżarce, a które prowadzą do dwóch mieszkań o 3 pokojach i kuchni. Wysokość izb mieszkalnych wynosi 3·5 mtr,, a stan budynki jest dobry,

2. oficyny murowane parterowe o dachu z blachy cynkowej o 2 pokojach, kuchni i praczkarni wysokość izb 3 metry, a stan budynku dobry,

3. budynek gospodarczy z drzewa blachą żelazną kryty o trzech komorach i wychodkach,

4. karmnik z drzewa o dwóch przedziałach,

5. kurnik drewniany,

6. oficyny drewniane na podmurowaniu, gontem kryte o sieni wchodowej, spiżarce, kuchni i trzech pokojach, oraz dwóch werandach oszklonych i ścianach takowych lakierowanych,

7. budynek gospodarczy położony poza oficynami o komorze i gołębniku,

8. wychodki o dwóch przedziałach i budynek gospodarczy drewniany o ścianach deskowych lepionych gliną o dachu deskowym,

9. budynek gospodarczy drewniany o dachu blaszanym i trzech oddziałach, oraz studnia.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, oceniona jest na 52.500 koron.

Najniższa cena wynosi 26.250 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 25 marca 1910.

L. cz. E. 6997/9 (3) (3830)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 20 odbędzie się licytacya:

a) 3/4 części realności lwh. 140 ks. gr. Lisiatycze tworzącej gospodarstwo włościańskie;

b) całej realności lwh. 236 tej gminy składającej się z jednej parceli gruntowej;

c) całej realności lwh. 1128 tej gminy składającej się z jednej parceli gruntowej.

Wartość szacunkowa wynosi ad a) 11.748 koron, ad b) 1000 koron, ad c) 600 koron.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 7.832 kor., ad b) 667 kor., ad c) 400 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 11 stycznia 1910.

L. cz. E. 2760/9 (5) (3798)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 maja 1910 godzina 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Szczercu licytacya 1/4 części realności objętych wyk. hip. l. 133 i 1/8 części lwh. 264 ks. gr. gminy Mostki wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty i stodoły.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na łączną kwotę 368 kor. 51 hal., przynależności zaś na 75 kor.

Najniższa cena wynosi 293 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie jako zgodne się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Szczerzec, dnia 24 lutego 1910.

L. cz. E. 715/9 i E. 1451/9 (5) (3840)

Dnia 27 kwietnia 1910 o godz. 11 przed południem w sądzie tut. biuro Nr. 12 odbędzie się licytacya realności lwh. 84 ks. gr. Poraż.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 1986 koron, zaś przynależności na 121 kor.

Najniższa cena wynosi 1405 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, 12 marca 1910.

L. cz. E. 3786/9 (5) (3846)

Dnia 29 kwietnia 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya całych realności objętych lwh. 1093 i 1096 ks. gr. gm. kat. Horożanka składających się z pb. l. k. 121/2 na której stoi lepianka wiejska, oraz z pgr. lk. 243, 1385/3, 2089/2, 2358/2, 244, 245 1, obszaru półtora morga ornej roli.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a mianowicie: lwh. 1093 na kwotę 2860 kor., lwh. 1096 na kwotę 1260 koron, zaś przynależności na kwotę 191 koron 20 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do lwh. 1093 kwotę 2.034 kor. 13 hal., co do lwh. 1096 kwotę 840 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 20 marca 1910.

L. cz. E. 3083/9 (3835 1—3)

Na żądanie Laji Willner odbędzie się dnia 29 kwietnia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya 5/7 części realności lwh. 1313 ks. gr. Brzozów składającej się z domu i ogródka, małol. Cywy i Eizyka Adlerów i tow. własnych wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę ocenione na 2837 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 2.186 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 26 marca 1910.

L. cz. E. 4959/9 () (3829)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 maja 1910 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 20 licytacya: a) 1/2 realności lwh. 109 ks. gr. Dobrowlany, b) całej realności lwh. 121 ks. gr. tej gminy, tworzących gospodarstwo włościańskie.

Wartość szacunkowa wynosi ad a) 550 koron, ad b) 1.800 koron.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 370 kor., ad b) 1.200 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 20 lutego 1910.

L. cz. E. 5303/9 (3828)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 maja 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 20 licytacya realności objętej lwh. 2599 ks. gr. Stryj położonej przy ulicy Kochanowskiego składającej się z jednopiątrowej kamienicy, parterowej oficyny murowanej i budynku gospodarczego.

Wartość szacunkowa realności wraz z przynależnościami wynosi 46.782 koron 55 hal.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 23.391 kor. 28 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 12 lutego 1910.

L. cz. E. 71/10 (6) (3837)

Dnia 10 maja 1910 o godzinie 8 przed południem sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Głogowie odbędzie się licytacya realności lwh. 242 gm. Bratkowice objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z rosnących drzew sosnowych, 2 dębów, 3 korcy żyta i studni żurawianej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 9144 koron 37 hal., przynależności zaś na 174 kor.

Najniższa cena wynosi 6.213 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, 15 marca 1910.

L. cz. E. 1552/9 (4) (3758)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Pakieta w Jeziernie odbędzie się dnia 17 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 licytacya 1/3 z 1/5 części, 1/4 z 3/10 części i 6/72 z 2/5 części 1/4 z 3/10 części i 6/72 z 2/5 części, 1/4 z 3/10 części i 6/72 z 2/5 części tudzież 12/72 z 2/5 części czyli łącznie 165/360 części realności obj. lwh. 1160 ks. gr. gm. kat. Jezierna.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 838 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 559 koron 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 20 marca 1910.

Ч. сп. Е. V. 3527/9 (6) (3726)

Оголошене переторгу.

Дня 28 цьвітня 1910 перед полуднем о 12 годині в низше означенім суді, комната ч. 24 відбуде ся в Станиславові переторг: 1. реальности обнятої вик. гіп. 1004 гр. кат. Побереже складаючої ся з двох парцель ґрунтових о просторі 14 м.² і 5 ар. 39 м.² і 2. реальности обнятої вик. гіп. 243 тої самої громади складаючої ся з 11 парцель ґрунтових належачих в части до 3 кляси якости а в части до 4.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені а то: вик. гіп. 1004 на 80 кор., вик. гіп. 243 на 1765 кор.

Найнизша подача виносить вик. гіп. 1004 — 53 кор. 33 сот., вик. гіп 243 — 1176 кор. 66 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу, котрі ся затверджає і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 24 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не вказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. повітовий Суд, Відділ V.

Станиславів, дня 21 марця 1910.

Ч. сп. Е. V. 3006/9 (10) (3729)

Оголошене переторгу.

Дня 27 цьвітня 1910 о 12 годині в полудне м в низше означенім суді, комната ч. 24 відбуде ся в Станиславові переторг реальности вик. гіп. 977, 1/4 части реальности вик. гіп. 498, 1/6 части реальности вик. гіп. 499 і 1/2 реальности вик. гіп. 500 гр. Побереже: а) реальність вик. гіп. 977 складає ся з 1 парцелї ґрунтової без будинків, б) 1/4 часть реальности вик. гіп. 498 складає ся з 11 парцель ґрунтових без будинків, в) 1/6 части вик. гіп. 499 складає ся з 3 парцель ґрунтових без будинків і г) 1/2 реальности вик. гіп. 500 складаючої ся з 7 парцель ґрунтових положених в громаді Побереже і 2 парцель ґрунтових положених в громаді Ганусівці. Напроваджені всї парцелї становлять ролю і сіножать з виїмком двох менших парцель котрі творять город і пастивско.

Недвижимости ті виставлені на лїцитацию суть оцінені а то: а) реальність вик. гіп. 977 на 350 кор., б) 1/4 часть реальности вик. гіп. 498 на 100 кор., в) 1/6 часть реальности вик. гіп. 499 на 44 кор., г) 1/2 реальности вик. гіп. 500 на 1460 кор.

Найнизша подача виносить: що до вик. гіп. 977 — 234 кор., що до 1/4 вик. гіп. 498 — 67 кор., що до 1/6 вик. гіп. 499 — 30 кор., що до 1/2 вик. гіп. 500 — 974 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу, котрі затверджає ся і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 24 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостий якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не вскaзали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. повітовий Суд, Відділ V.

Станиславів, дня 21 марта 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 5/9 (56) (3774 2—3)

Edykt.

W konkursie Arona Gellera przedłożył zawiadowca masy wniosek na wezwanie wierzycieli do złożenia zaliczki na koszta prowadzenia konkursu, ewentualnie na zniesienie konkursu.

Do przesłuchania ogółu wierzycieli na ten wniosek wyznacza się audyencyę na dzień 27 kwietnia 1910 o godzinie 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Bohorodczanach w biurze Nr. 5.

Bohorodczany, dnia 1 kwietnia 1910.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/10 (6) (3818)

Ogłoszenie.

W konkursie Izaka Auerbacha w Husiatynie na wniosek wierzycieli jawiących się przy audyencyi likwidacyjnej ustanowiono zawiadowcą masy pana Mojżesza Schapirę, kupca w Husiatynie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 19 lutego 1910.

Konkursa.

L. 1270 (3658 2—3)

Konkurs.

Wskutek rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 22 marca 1910 l. 30.372 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego w Bilczu złotem.

Płaca roczna lekarza okręgowego w Bilczu złotem wynosi 1200 kor., a ryczałt na objazdy 700 kor.

Oprócz tego otrzyma lekarz okręgowy w Bilczu złotem ze strony tamtejszego obszaru dworskiego wolne mieszkanie wraz z ogrodem i 800 kor. rocznie w zamian za obowiązek bezpłatnego leczenia personalu dworskiego i służby dworskiej majątku Bilcze złote.

Do okręgu Bilcze złote należą następujące miejscowości: Bilcze złote, Głęboczek, Jezierzanka, Kapuścińce, Kozaczyzna, Łanowce, Monastyrek, Muszkarów, Oleksińce, Piłatkowce, Szerszeniowce, Tarnawka, Zielińce i Zwiahel.

Lekarz okręgowy w Bilczu złotem obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Ubiegający się o powyższą posadę, oprócz dowodu dostatecznej zdatności fizycznej i nieprzekraczalnych lat 40 wieku wykazać mają, że posiadają następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom doktora wszech nauk lekarskich, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,

4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Podania wnosić należy na ręce Wydziału powiatowego w Borszczowie do dni 30 od dnia ogłoszenia konkursu.

Z Wydziału powiatowego.

Borszczów, dnia 29 marca 1910.

Prezes:
Czarkowski Golejewski.

L. 37.736/I. (3856 1—3)

Konkurs

na cztery posady elewów budownictwa w obrębie galic. c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów z adjutum rocznych 1200 koron.

Kandydaci ubiegający się o te posady winni wykazać się następującymi dokumentami:

1. świadectwem z ukończonych studyów na jednej ze szkół politechnicznych tej połowy Monarchii i świadectwami z odbytych 2 egzaminów rządowych,
2. metryką urodzenia na dowód, że petent nie przekroczył 40 roku życia,
3. certyfikatem przynależności na dowód, że petent posiada obywatelstwo austryackie,
4. dokumentem stwierdzającym stosunek petenta do wojska,
5. świadectwem zdrowia przez lekarza rządowego wystawionem,
5. rewersem sustentacyjnym i
7. curriculum vitae.

Podania skierowane do c. k. Ministerstwa handlu, należy wnosić do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najdalej do dnia 22 kwietnia 1910 r.

Lwów, dnia 2 kwietnia 1910.

L. 783 (3657 1—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Tłumaczu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Chocimierzu.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca w kwocie 1200 kor. i ryczałt na objazdy z funduszu krajowego w kwocie 600 kor.

Kompetenci winni wnieść swoje podania do Wydziału powiatowego w Tłumaczu w terminie do dnia 30 kwietnia 1910 i wykazać wiek, obywatelstwo austryackie, uzyskany stopień doktora wszech nauk lekarskich i dotychczasową praktykę.

Do tego sanitarnego okręgu są przydzielone następujące miejscowości: Chocimierz, Puźniki, Bortniki, Przybyłów, Bohorodyczyn, Jezierzany, Olesza i Korolówka.

Lekarz okręgowy ma obowiązek utrzymywać aptekę domową.

Posada ta jest połączoną z prawem do emerytury a to w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja 1909 Nr. 68 dz. u. kr.

Z Wydziału powiatowego.

Tłumacz, dnia 29 marca 1910.

Prezes:
Jakubowicz m. p.

Sekretarz:
Walewski m. p.

L. 9317 ex 1910 (3801)

Konkurs

na posadę inspektora przy ewidencyi katastru podatku gruntowego w VIII. klasie rangi ze stanowiskiem służbowem we Lwowie.

Kompetenci o tę posadę mają wnieść swe podania wykazując techniczne wykształcenie, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, w terminie czterotygodniowym do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i podać, czy względnie z którymi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie są spokrewnieni lub spowinowaceni.

W pierwszym rzędzie reflektuje się na takich kompetentów, którzy wykażą wyższe techniczne wykształcenie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 31 marca 1910.

L. cz. 518/10 (3763 1—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Skałacie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Tarnorudzie z płacą roczną 1.200 koron, i ryczałtem na koszta podróży w kwocie 800 koron.

Posada lekarza okręgowego połączoną jest z prawem do emerytury.

Do okręgu powyższego przydzielone są miejscowości: Tarnoruda, Czerniszówka, Orzechowice, Kaczanówka, Iwanówka, Rożyska, Turówka, Faszczówka, Łuka mała, Kokoszyńce, Kozina i Stawki, tworzące razem ludność 15.896 dusz.

Lekarz okręgowy jest obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Podania o posadę tę wnosić należy do wydziału Rady powiatowej w Skałacie do dnia 1 maja 1910 zaopatrzone w załączniki udowadniające:

1. dostateczną fizyczną zdatność petenta;
2. obywatelstwo austryackie;
3. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
4. nieskazitelny charakter;
5. znajomość języków krajowych;
6. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim;
7, nieprzekraczalny wiek lat 40.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminu fizykackiego.

Skałat, dnia 31 marca 1910.

Prezes Rady powiatowej.

Kuratele.

L. cz. L. 2/10 P. 26/10 (5) (2801 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Pawła Czupko w Bieniawie.

Kuratorem jego ustanowiono Kościa Łozińskiego w Bieniawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Wiśniowczyk, dnia 19 lutego 1910.

L. cz. P. 24/10 (5) (2841 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Łukasza Kokorę w Złotnikach.

Kuratorem jego ustanowiono Hnata Bojkowskiego w Złotnikach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. P. 275/9 (2876 3—3)

Edykt.

Stefan Tańczuk z Lipicy górnej uznany został marnotrawnym.

Kuratorem dla niego ustanowiono Piotra Stećkowa z Lipnicy górnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 16 grudnia 1909.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 43/10 (2) (3855)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 14 czasopisma „Monitor" z dnia 3 kwietnia 1910 w artykule pod tytułem: „Ks. biskup świętorobek" w ustępach od słów „Ale pan" do słów „prawowiernej" i od słów „Dwa cuda" do końca zawiera znamiona występku z § 303 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 1 kwietnia 1910.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1910.

Ђ. сп. Pr. 41/10 (2) (3854)

Оголошене.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 13 часописи „Громадский Голос" з дня 30 марта 1910 під написею: „Таним коштом до неба" містить в собі знамена провини з § 300 з. к. і прото успаведливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 31 марта 1910.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 2 цьвітня 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 92/10 (2) (3739 2—3)

Edykt.

Przeciw Kazimierzowi Kozłowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Józefa Kozłowskiego pozew o zniesienie współwłasności realności objętej lwh. 470 gm. Grzymałów, przez dział fizyczny.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 13 kwietnia 1910 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Kazimierza Kozłowskiego ustanawia się pana Wojciecha Mayera c. k. notaryusza w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Kazimierza Kozłowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Grzymałów, dnia 9 marca 1910.

L. cz. C. III. 152/10 (1) (3827 1—3)

Edykt.

Przeciw Zofii Czyżykowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez dr. Józefa Drobnera pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 marca 1910.

Celem strzeżenia praw Zofii Czyżykowej ustanawia się pana dr. Klemensa Pawłowicza adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Zofię Czyżykową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kraków, dnia 19 lutego 1910.

L. cz. C. I. 142/10 (3753)

Edykt.

Przeciw Nykole Jacuk Dmytrów i Fedorowi Luklan Hnatów z Perehińska, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Rożniatowie przez Salamona Rechtschaffena z Perehińska pozew o 340 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 kwietnia 1910 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Izydora Feuera adw. w Rożniatowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rożniatów, dnia 30 marca 1910.

L. cz. C. II. 210/10 (1) (3792)

Przeciw Justynie z Prociów Kosar, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Salomona Feibera pozew o 214 kor. 88 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 kwietnia 1910 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Justyny Kosar ustanawia się pana adw. dr. Dziubczyńskiego w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Justynę Kosar w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 31 marca 1910.

L. 4324/10) (13) N. M. (3789)

Ogłoszenie.

Zamianowany dla Kalwaryi c. k. notaryusz Kazimierz Karpiński wykonał przysięgę dnia 30 marca 1910 i upoważniony został do objęcia swego urzędu w Kalwaryi z dniem 9 kwietnia 1910.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 2 kwietnia 1910.

L. cz. C. II. 148/10 (1) (3675)

Edykt.

Przeciw Janowi Zrebcowi z Jasienicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Brzozowie przez Katarzynę Śnieżek zam. Sabik i Wojciecha Sabika pozew o ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 19 kwietnia 1910 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Zrebca ustanawia się pana Michała Cwynara wójta w Jasienicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Zrebca w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 12 marca 1910.

L. cz. C. II. 139/10 (3682)

Edykt.

Przeciw Izakowi Kupferbergowi z Dobromila, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Dobromilu przez Meilecha Dym pozew o 374 kor. 77 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 19 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Szamińskiego w Dobromilu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobromil, dnia 17 marca 1910.

L. 5002 (13) N. M./10 (3804)

Ogłoszenie.

Zamianowany dla Krościenka n. D. c. k. notaryusz Stanisław Królicki wykonał przysięgę dnia 2 kwietnia b. r. i upoważniony został do objęcia swego urzędu w Krościenku z dniem 9 kwietnia 1910.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 3 kwietnia 1910.

L. cz. C. I. 185/10 (1) (3693)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu Mosesowi Leibie Edelmanowi, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Trembowli przez Beilę Gottliieb pozew o 915 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 20 kwietnia 1910 o godz. 9 rano, biuro 12.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Feuersteina adwokata w Trembowli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Trembowla, dnia 18 marca 1910.

L. cz. C. I. 110/10 (1) (3777)

Edykt.

Przeciw Leibie Kobakowi z Krakowca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez Majera Jakóba Laksa w Kleparowie pozew o uznanie pretensyi w kwocie 83 złr. za umorzoną i wykreślenie prawa zastawu dla tej pretensyi z księgi gruntowej.

Na podstawie pozwu wyznaczył tut. sąd audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26 kwietnia 1910 o godz. 9 rano, sala Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Leiby Kobaka ustanawia się pana Piotra Bugla c. k. notaryusza w Krakowcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Leibę Kobaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krakowiec, dnia 19 marca 1910.

L. cz. C. III. 43/10 (3832)

Edykt.

Przeciw Annie Bryndza z Rajskiego, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Hnata Żeńczaka pozew o 320 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Kazimierza Jonasa adw. w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swą kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Baligród, dnia 12 marca 1910.

L. cz. C. I. 74/10 (1) (3834 1—3)

Edykt.

Przeciw Harasymowi Dub i tow. którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Audrucha Biłego w Łopusznie pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 16, 50 i 89 gminy Łopuszna, na podstawie którego wyznaczono w tut. sądzie rozprawę na dzień 18 kwietnia 1910 o godz. 8 rano w biurze Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Harasyma Duba ustanawia się pana Bronisława Stachiewicza kand. adw. w Bóbrce kuratorem, który zastępywać będzie Harasyma Duba w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bóbrka, dnia 14 marca 1910.

L. cz. C. IV. 110/10 (2) (3847)

Edykt.

Przeciwko niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Piotrowi Loncowi, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez małoletnią Franciszkę Drewniak i Katarzynę Drewniak zam. Welc z Markowy pozew o uznanie ojcostwa i płacenie alimentów.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 11 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Piotra Lonca ustanawia się pana dr. Kopeckiego adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Lonca w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przeworsk, dnia 30 marca 1910.

L. cz. C. I. 144/10 (1) (3839)

Edykt.

Przeciw Annie z Wyszyńskich Mostowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach pozwy przez:

Szymona Händla i Iwana Husaka o 1000 kor. C. I. 144/10 (1),

Stefana Wyszyńskiego o 200 kor. C. I. 145/10 (1),

Stefana Wandija o 200 kor. C. I. 147/10 (1),

Semka Kindiaka o 400 kor. C. I. 148/10 (1),

Hryńka Swerhuna o 320 kor. C. I. 149/10 (1),

Kalmana Töppera i Mykietę Rohatyńskiego o 200 kor. C. I. 150/10 (1),

Mosesa Gellmana o 100 kor. Cb. I. 788/10 (1),

Mosesa Pressera o 20 kor. 60 hal. Cb. I. 789/10 (1),

Feśkę Fyk o 20 kor. Cb. I. 790/10 (1).

Termin wyznaczono na 12 kwietnia 1910.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się kuratorem adw. dr. Andermana w Kopyczyńcach.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonych sprawach na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki taż w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kopyczyńce, dnia 24 marca 1910.

L. cz. C. I. 69/10 (2) (3852)

Edykt.

Przeciw Łuciowi Biłykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zborowie przez Teodora Caryka z Pomorzan pozew o 457 kor. 84 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono w tut. sądzie audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19 kwietnia 1910 o godz. 10 rano w biurze Nr. 22.

Celem strzeżenia praw pozwanego Łucia Biłyka ustanawia się pana dr. Naglera adwokata kraj. w Zborowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I

Zborów, dnia 31 marca 1910.

L. cz. C. 55/10 (2) (3838)

Edykt.

Przeciw Ignacemu Kusiakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Frysztaku przez Maryannę 2 o Hadre pozew o 1000 koron.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19 kwietnia 1910 o godzinie 10 rano w sali rozpraw Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Ignacego Kusiaka ustanawia się pana Marcina Pąprowicza w Przybówce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ignacego Kusiaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Frysztak, dnia 22 marca 1910.

L. 5113/10 (13) N. M. (3790)

Ogłoszenie.

C. k. notaryusz Grzegorz Lisowski przeniesiony z Kalwaryi do Ropczyc, zaprzestanie urzędowania w Kalwaryi z dniem 8 kwietnia 1910, a rozpocznie urzędować w Ropczycach z dniem 16 kwietnia 1910.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 2 kwietnia 1910.

L. cz. C. II. 100/10 (2) (3848)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Antoniemu Zającowi wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Adama Słoninę i tow. pozew o ojcostwo i alimentacyę, wskutek którego wyznaczono rozprawę na dzień 14 kwietnia 1910 o godzinie 11 rano.

Celem strzeżenia praw Antoniego Zająca ustanawia się kuratorem Macieja Pawełka z Manasterza, który zastępować go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przeworsk, dnia 30 marca 1910.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 października 1909 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	Na dworzec główny
—	12·10	z Winnik.
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnow), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·05	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	9·57	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek. Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina. Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy. Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·58	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	Na dworzec „Lwów-Podzamcze“
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	Winnik.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego. Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	9·44	Podhajec.
—	10·12	Podwołoczysk. (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Podhajec.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	Na dworzec „Lwów-Łyczaków“
—	7·08	z Winnik.
—	10 36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Podhajec.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	Z dworca głównego
12 45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego. Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·22	do Winnik.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek. Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu. Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·15	do Krakowa.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa. Sanoka (p. Przemyśl).
—	3 40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6 00	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina. Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia. Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka. Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego
—	11·25	do Stryja, Drohobycza Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	Z dworca „Lwów-Podzamcze“
—	5 35	Winnik.
—	6 35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6 30	Podhajec.
—	8·29	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego. Potutor. Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	Z dworca „Lwów-Łyczaków“
—	5 53	do Winnik.
—	6 34	do Podhajec.
—	1 49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 października do 30 kwietnia 5·11 po poł.

Z Winnik codziennie: 12·10 w nocy.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic: od 1 października do 30 kwietnia 3·20 po poł. w dnie powszednie, w niedziele i święta rzym.-kat. od 1 października do 30 kwietnia 2·01 po poł.

Do Winnik codziennie 5·22 rano.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

BLUSZCZ

NAJWIĘKSZE I NAJPOCZYTNIEJSZE PISMO TYGODNIOWE **DLA KOBIET**, LITERACKO-SPOŁECZNE, ILUSTROWANE, POMIESZCZA PRACE PIERWSZORZĘDNYCH SIŁ LITERACKICH:

artykuły wstępne, artykuły treści społecznej, omawiające chwilę bieżącą, i poruszające najżywotniejsze sprawy dotyczące kobiet.

Powieści. — Nowele.

Prócz nowel piór najcelniejszych BLUSZCZ w roku 1910 drukować będzie powieści: **Kazimierza TETMAJERA** **GRA FAL** (początek przygotowano dla nowych prenumeratorów) **M. Wierzbińskiego** „ŚWIĘTY FEN" i inne.

Dodatki poświęcone łączności kół kobiecych na ziemiach polskich.

DODATKI KSIĄŻKOWE w arkuszach, zawierają Powieści i Nowele znakomitych autorów obcych.

DZIAŁ KOSMETYKI
Rady i wskazówki zachowania hygieny piękności.

DZIAŁ GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

Przepisy kulinarne i t. p.

Numery okazowe wysyłane na żądanie franko i gratis.

Odrębną część pisma stanowi

DZIAŁ MÓD

Jedyny i najobszerniejszy ze wszystkich, jakie są w pismach polskich, który zawiera rocznie **przeszło 4000 rysunków** najświeższych modeli paryskich: sukień, okryć i kapeluszy damskich. — Osobne dodatki z ubraniami dziecięcemi. — Bielizna. — **Wzory robót kobiecych,** jak: hafty, gipiury, monogramy, roboty szydełkowe i t. p.

Niezależnie od powyższego działu „BLUSZCZ" dodaje:

26 wielkich tablic krojów,

dających możność wykonywania różnych ubiorów i robót w domu.

Dla zapewnienia sobie powieści pierwszorzędnych **„BLUSZCZ"** ogłasza na 1-go Kwietnia 1910 r. **Konkurs z nagrodą rb. 1000** na powieść obyczajową, współczesną.

Prenumeratę przyjmują w **Cesarstwie Austryackiem:** we Lwowie: **Główna Ekspedycya „BLUSZCZU", Pasaż Hausmana 9.** W Krakowie: **D. E. Friedlein.** Prenumerata **„BLUSZCZU"** wynosi kwartalnie koron **5,** z przesyłką pocztową koron **6** hal. **60.** Adres Redakcyi i Administracyi **„BLUSZCZU" Warszawa, Nowy-Świat 41.**

50 lat istnienia. **TYGODNIK ILLUSTROWANY** 50 lat istnienia.

najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie.

Tygodnik Illustrowany

daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

Tygodnik Illustrowany

zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

W roku bieżącym zamieszcza TYGODNIK najświeższy znakomity utwór **Wiktora Gomulickiego:**

„CAR WIDMO"

rzecz osnuta na tle stosunków rosyjsko-polskich z czasów Samozwańców.

Kroniki tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA.

„Galicya w obrazach"

z szczególniejszem uwzględnieniem **Krakowa i Lwowa.** Stały dział obficie illustrowany.

Dodatki nadzwyczajne. — Reprodukcye barwne. — Reprodukcye dwubarwne.

Nadzwyczajne premium Jubileuszowe Tygodnika Illustrowanego.

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Illustrowany wszystkim swoim prenumeratorom bez żadnej dopłaty 12-to tomową Bibliotekę p. t. **„CIEKAWE POWIEŚCI"**, poświęconą najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, oraz zupełnie bezpłatnie WIELKIE JUBILEUSZOWE PREMIUM **DUCH PRUSKI**, cykl kolorowanych kartonów, wykonany przez artystę Wojciecha Kossaka.

Na żądanie wysyłamy tomy (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie, za dopłatą za tom 50 hal., to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal.

Prenumeratę przyjmują:

Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

we Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal.,	z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.,	„ „	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.,	„ „	33 kor. 20 hal.

w Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal.,	z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.,	„ „	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.,	„ „	34 kor. 80 hal.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Półn. Niem. Lloyd, Brema

(Norddeutscher Lloyd, Bremen)

Generalna Agentura dla Galicyi we Lwowie: Pasaż Hausmana 9.

Bezpośrednie połączenia przewozowe:  **cesarskimi pospiesznymi pocztowymi i parostatkami.**

Do Stanów Zjednoczonych Ameryki:
(Nowego Yorku, Baltimore; Galvestonu)
Kanady; Brazylii; Argentyny (Buenos Aires) Australii; Japonii; Chin etc.

Bilety kolejowe do każdej stacyi Północnej Ameryki.

Karty okrężne do jazdy „Naokoło świata".

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich udziela i sprzedaje bilety:

Generalna agentura Półn. Niem. Lloydu we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenie.

Dnia 16 kwietnia 1910 o godzinie 4 po południu odbędzie się w lokalu kasy Towarzystwa

XXXII. Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, na które panów członków się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1909.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej.
4. Zatwierdzenie wyboru 1 dyrektora i 2 zastępców.
5. Wybór 3 członków Rady nadzorczej.
6. Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1910.
7. Zmiana statutu.
8. Wnioski członków.

Udział w głosowaniu mają tylko członkowie, którzy pełny udział najmniej 20 koron wpłacili.

W razie braku kompletu $^1/_3$ członków Towarzystwa potrzebnych do zmiany statutu odbędzie się tego samego dnia o godzinie 6 wieczorem ponowne posiedzenie.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu,
stowarzyszenie zarej. z nieogran. poręką,

Dobromil, dnia 3 kwietnia 1910.

Aleksy Jarema, sekretarz. **Ks. Włodzimierz Łysiak**, prezes.

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrat gibt sich die Ehre, die Aktionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der **am Montag, den 18 April 1910** um 10 Uhr vormittags im Saale des Österr. Ingenieur- und Architekten-Vereines in Wien (I. Eschenbachgasse 9), stattfindenden

54 (ordentlichen) General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Bericht des Verwaltungsrates über die Geschäftsführung im Jahre 1909.
2. Bericht des Revisions-Ausschusses über den Rechnungsabschluss pro 1909.
3. Antrag des Verwaltungsrates über die Verwendung der Reinerträgnisses.
4. Wahl des Revisions-Ausschusses.
5. Wahlen in den Verwaltungsrat.

Jene Herren Aktionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, **haben ihre Aktien bis inklusive 11 April 1910** in **Wien** bei der k. k. priv. österreichischen Länderbank; in **Prag** bei der Filiale dieser Bank; in **Graz** bei der Wechselstube der Steiermärkischen Eskomptebank und der Filiale der k. k. priv. österreichischen Länderbank; in **Lemberg** bei der k. k. priv. galizischen Aktien Hypothekenbank; in **Krakau, Czernowitz** oder **Tarnopol** bei den Filialen dieser Bank; in **Berlin** bei der Berliner Handelsgesellschaft, der Deutschen Bank, der Nationalbank für Deutschland und der Bank für Handel und Industrie; in **Frankfurt a. M.** bei der Deutschen Vereinsbank; in **Stuttgart** bei der Württembergischen Vereinsbank: in **Paris** bei der Banque Imp. Roy. Privilégiée des Pays Autrichiens Succursale de Paris; in **London** bei der Anglo-Austrian-Bank und der Filiale der k. k, priv. österreichischen Länderbank mittels doppelt auszufertigender Konsignationen (wozu Blankette bei den genanten Kassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarte zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, im März 1910.

Der Verwaltungsrat.

(Nachdruck wird nicht honoriert).

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Kasy kredytowej w Glinianach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką,

odbędzie się

dnia 20 kwietnia 1910

o godzinie 10 przed południem w biurze Stow. w Glinianach.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1909.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1909.
3. Rozdział czystego zysku za rok 1909.
4. Wybór dwóch członków Rady zawiadowczej w miejsce ustępujących pp. Abisza Neumana i Mojżesza Uricha.
5. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1910.

Gliniany, dnia 3 kwietnia 1910.

Rada zawiadowcza Kasy zaliczkowej w Glinianach,
Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Abisz Neuman, prezes. **Mojżesz Urich,** sekretarz.

Tygodnik Mód i Powieści

Pismo illustrowane dla kobiet.

W r. 1910 drukować będzie nową powieść Maryi Rodziewiczówny p. t. **„ATME"**

Głośna i znakomita powieściopisarka **Eliza Orzeszkowa**, która zaszczycała dotąd pismo nasze cennemi swemi pracami, drukować będzie szereg **Listów**, rozstrzygających psychologiczne zagadnienia, związane z życiem obyczajowem kobiet naszych. — —

Specyalne stałe rubryki. — Zdrowie, klejnot życia. — Hygiena dziecka, rady dla matek. Porady prawne — Dział pracy społecznej. — Odkrycia i wynalazki. — Dział ogrodniczy.

Dział gospodarczy, obok zwykłych porad kuchennych. — Kuchnia jarska. — Kuchnia dyetatyczna. — Obiady na dwoje. — — — — — — — —

Dział mód i strojów kobiecych najobficiej w każdym numerze illustrowany według najświeższych wzorów paryskich. — — — — — —

TABLICE Z KROJAMI.

Premium bezpłatne
dwa razy co roku
Kolorowe tablice panoramy
artystycznie wykonane w Paryżu, każda z nich mieścić będzie kilkanaście wzorów, stanowiących przegląd mody, przewidzianej z góry na całe półrocze.

Na porto premium na prowincyę trzeba załączyć do prenumeraty rocznej 1 koronę, półrocznej 50 halerzy.

Prenumerata „Tygodnika Mód i Powieści" wynosi we Lwowie i na prowincyi rocznie 17 kor. 60 hal., półrocznie 8 kor. 80 hal., kwartalnie 4 kor. 40 hal.

Prenumeratę przyjmuje biuro dzienników
S. Sokołowskiego — Lwów Pasaż Hausmana l. 9.

Na żądanie numera okazowe gratis i opłatnie.

!! Dla Czytelników „Gazety Lwowskiej"!!

24 książek za 5 kor. 50 hal.

Na mocy umowy z wydawnictwem „Taniej Biblioteki" **każdy prenumerator „Gazety Lwowskiej"** nabyć może niżej wymienionych **24 tomów**, których cena księgarska wynosi kor. 10·40, **za cenę wyjątkową**

tylko 5 kor. 50 hal.

Każdy tom, objętości 4—6 arkuszy druku, zawiera wybitne utwory znanych autorów polskich i obcych, jako to:

Karol Libelt „O miłości ojczyzny", z przedmową Wł. Korotyńskiego.
Wincenty Pol „Pieśni Janusza".
Artur Gliszczyński Obrazki".
Wł. K. Woycicki „Amerykanin", powieść z życia Kościuszki.
H. G. Wells „Wojna dwóch Światów", powieść fantastyczna, 2 tomy.
Młoda Litwa nowele autorów litewskich, przełożył Herbaczewski.
A. J. Kupril „Olesia", powieść.
Wł. Trąmpczyński „Dwa powstania poznańskie". Rok 1846 i 1848 oraz proces w Moabicie.
Z. Bartkiewicz „Nastroje", nowele różnych autorów.
W. M. Doroszewicz „Opowiadania".
Helena Böhlau „Pół-zwierzę", powieść w 2 tomach.
Leonidas Andrejew „Życie człowieka", w pięciu obrazach z prologiem.
Edmund Bernstein „Strajk", jego istota i oddziaływanie.
Piotr Nansen „Próba ogniowa", nowele.
Wiktor Dyk „Wstyd", powieść z czeskiego.
Artur Schnitzler „Gdy się duch zamroczy", nowelle.
Władysława Nidecka „W imię praw", powieść w 2 tomach.
Młoda Rosya „Nowele", w tłumaczeniu H. Olendzkiej.
Jen. Ign. Prądzyński „Czterej ostatni wodzowie polscy przed sądem historyi" (Poniatowski, Kościuszko, Chłopicki, Skrzynecki), 2 tomy.
Poeci legioniści „Wybór ich poezyi", (Wybicki, Godebski, Andrzej Brodziński, Reklewski, Gorecki, Tymowski i in.)

Razem 24 książek za kor. 5·50.

Zamówienia i należność przesyłać należy do
biura dzienników S. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, pasaż Hausmana 9.
Zamówienia na prowincyę wysyła się odwrotnie, za nadesłaniem 72 hal. na porto.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Magle od K. 35·—, Pralnie od K. 40·—, Wanny od K. 12·—, Wyżymaczki od K. 22·—. Cenniki franco.

Weyde i Pietrzycki Lwów,

Pasaż Mikolascha.

Lwów, ul. Hetmańska 4.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

JULIANA DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.

Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Pralnie Johna potaniały, sprzedaż na raty

Weyde i Pietrzycki, Lwów,

Pasaż Mikolascha.

PAPIERY

kancelaryjne, rysunkowe, maszynowe i listowe, nagłówki na listach i kopertach, oraz wszelkie artykuły biurowe, techniczne i artystyczne poleca najtaniej

Seyfarth & Dydyński

we Lwowie,

przy pl. Maryackim.

Ogłoszenie.

Stowarzyszenie Polskie Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Świątnikach górnych rozwiązało się i zaprzestało pełnić swe czynności.

Przewodniczący

Józef Dębski.



Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.



Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.

Wielka niespodzianka!

75.000 par obuwia!

4 pary tylko 8 kor.

Z powodu niewypłacalności kilku większych fabryk zwrócono się do mnie z poleceniem bym puścił w obieg znaczniejszą ilość obuwia poniżej ceny wyrobu. Sprzedaję zatem każdemu 2 pary męskich i 2 pary damskich bucików sznurowanych z brunatnej lub czarnej skóry, galuszowanych, z kapami, z dobrze okutemi podeszwami, eleganckiego najnowszego kroju. Wielkość wedle numeru. Wszystkie 4 pary razem za 8 **kor.** Przesyła za pobraniem pocztowem **J. GELB, Nowy Sącz,** Nr. 111.

Wymiana dozwolona lub pieniądze napowrót.



S. BILBEL

Lwów,

ul. Sykstuska l. 18,

pierwszorzędny magazyn i pracownia

UBRAŃ MĘSKICH

założony w r. 1870

dostarcza w ABONAMENCIE na sposób angielski **UBRANIA** w najwytworniejszym smaku dla Panów, mundurki studenckie i uniformy dla P. T. Panów Urzędników.

Na żądanie wysyła na prowincyę swego przykrawacza z kolekcyą wzorów.

Do każdego ubrania dołączony jest czek na dwukrotne bezpłatne odprasowanie tegoż.



ROK 1910. **ROK XII.**

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne polskie pismo nutowe, poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Treść pisma w kwartale I. r. b. **Nr. 1.** MONIUSZKO ST. Polonez z op. „Halka“ opracował na fortepian L. Chojecki. JASIEŃSKA L. „Nektar“, Krakowiak. OTTO WŁ „Żal“: Pieśń bez słów. FALL L. Walce z op. „Rozwódka“. — **Nr. 2.** SZOPENOWSKI: CHOPIN FR. Improptu op. 29. MICHAŁOWSKI AL. Etude d' apreés l' Improptu op. 29. — **Nr. 3.** RZEPKO AD. Walce w układzie Wł. Rzepki. OTTO WŁ. Vision, Prelud. PIOTROWSKI M. Mazurek i Polonez, pierwszy utwór Chopina. — W dodatku literackim liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Prenumerując **„Nowości Muzyczne“** oszczędza się wydatku nabywania nut, któtych ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. — Zeszyt okazowy kop. 60.

PREMIA dla rocznych abonentów: a) **bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** z obrazu Ary-Scheffera i b) **za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C“ Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego, op. 50.**

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6. — Telefon 143-15.

Agencya na Galicyę: u St. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Obwieszczenie.

Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Tow. oszczędności i kredytu w Przemyślu, stow. zarej. z ogr. poręką,

odbędzie się

dnia 2 maja 1910

o godzinie 6 po południu w biurze Towarzystwa w Przemyślu przy ulicy Słowackiego l. 1 z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi o stanie Stowarzyszenia.
2. Sprawa rozwiązania i likwidacyi Towarzystwa.
3. Wybór likwidatorów.
4. Wnioski członków.

Zauważa się, że na wypadek braku kompletu wymaganego w § 56 statutu — z powodu, iż statut co do zwołania ponownego zgromadzenia w tym wypadku nic nie postanawia — odbędzie się na podstawie przepisu § 32 ustawy z 9 kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. u. p. **dnia 3 maja 1910** o tej samej godzinie z tym samym porządkiem dziennym i w tem samem miejscu ponowne nadzwyczaine ogólne zgromadzenie członków, które bez względu na ilość obecnych większością 2/3 głosów obecnych prawomocnie uchwalać i obradować będzie.

Przemyśl, dnia 4 kwietnia 1910.

Rada nadzorcza Towarz. oszczędności i kredytowego w Przemyślu,

stowarz. zarej. z ogran. poręką,

Hirsch Intrater, sekretarz.

Makus Schmeikes, przewodniczący.

Ogłoszenie.

Według uchwały odbytego w dniu dzisiejszym 40. Walnego Zgromadzenia akcyonaryuszy Wiedeńskiego Banku Związkowego we Wiedniu począwszy od dnia 7 kwietnia b. r. wypłacają za zwrotem kuponu za rok 1909 od każdej akcyi, na 200 złr. czyli 400 koron opiewającej, tytułem dywidendy za rok 1909 kwotę

trzydzieści koron

we Wiedniu likwidatura Wiedeńskiego Banku Związkowego I. Herrengase 8, oraz kasy depozytowe i kantory wymiany w poszczególnych dzielnicach,

w Aussig nad Łabą, w Białej, Bernie, Budapeszcie, Cieszynie, Celowcu, Cieplicach czeskich, Czerniowcach, Friedek-Mistek, Gracu, Insbrucku, Karlsbadzie, Konstantynopolu, Krakowie, Lwowie, Marienbadzie, Meranie, Pilznie czeskiem. Pradze, Prościejowie, S. Pölten, Przemyślu, Villach, Wiener Neustadt, Zagrzebiu, Zakłady filialne Wiedeńskiego Banku Związkowego,

w Tryeście, Banca Commerziale Triestina,

w Berlinie, Deutsche Bank i Dresdner Bank.

we Frankfurcie nad Menem, Deutsche Vereinsbank. Frankfurter Filiale der Deutschen Bank i Frankfurter Filiale der Dresdner Bank,

w Stuttgarcie, Württembergische Vereinsbank,

w Monachium, Bayerische Filiale der Deutschen Bank i Filiale der Dresdner Bank,

w Zurychu, Schweizer. Kreditanstalt i Schweiz. Bankverein,

w Bazylei, Schweiz. Kreditanstalt, Schweiz. Bankverein i Aktiengesellschaft & Co.

Kupony mają być zaopatrzone na odwrotnej stronie podpisem podającego i spisane na konsygnacyach na blankietach wydawanych w miejscach wypłaty kuponów.

Równocześnie podajemy do wiadomości, że w pomienionych wyżej Zakładach za zwrotem talonów można otrzymać **nowe arkusze kuponowe** do akcyj Wiedeńskiego Banku Związkowego. Talony mają być spisane na konsygnacyach, a mianowicie we Wiedniu na pojedynczych, w innych Zakładach na podwójnych. Blankiety na konsygnacye można otrzymać we wyszczególnionych powyżej Zakładach.

Wiedeń, 6 kwietnia 1910.

Wiedeński Bank Związkowy.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.